Nr. 159. Niedziela, dnia 15 Lipca 1934 roku. Cena 10 gr. Rok XXIX.

GONIEC CZĘSTOCHOWSKI

DZIENNIK POLITYCZNY, SPOŁECZNY, EKONOMICZNY I LITERACKI.

Anioł czynu

Mianem „potężnego anioła czynu" nazywa Juljusz Słowacki Kościół katolicki. I słusznie. Bo czy jest jaka nędza na świecie — nędza duszy i ciała, którą by się nie zajął Kościół? Nie ma!

Interesuje się Kościół nędzą moralną więźniów. Zagląda do więzień, do domów karnych i poprawczych przez swoich wysłanników — kapelanów, którzy niosą nieszczęśliwym" bratnie upomnienie" i podniesienie na duchu. Zagląda Kościół przez swoich wysłanników — kapłanów do domów boleści — do szpitali i niesie cierpiącym słowa pociechy i otuchy. Towarzyszy Kościół w osobie kapłana skazanym na śmierć, by jeszcze w ostatniej chwili wspomnieli o wieczności i pojednaniu się z Bogiem.

Potrafił Kościół z chorób i cierpień ludzkich uczynić apostolstwo. Jest ono dziś głośne i znane w całym świecie chrześcijańskim. Ma nawet swoje audycje radjowe i swój sekretarjat.

Choroba — to zjawisko naturalne. Mamy przecież ciało, które podlega różnym cierpieniom. Bóg, który kieruje wszystkiem, wplótł w swoje plany słabości, niemoce i choroby ludzkie. Nieraz powstają myśli, że chorzy są ciężarem dla innych, że inni cierpią przez nich, że lepiej byłoby, gdyby ich Pan Bóg zabrał z tego świata. W ekonomji Bożej jest jednak inaczej. **Chorzy, jeśli po bożemu cierpią, są błogosławieństwem dla wielu, są zadośćuczynieniem za występki innych.** Chorzy — to ofiary, a ofiara zawiera w sobie coś wielkiego, szlachetnego. **Około łoża chorego nie da się przejść bez pewnego wstrząsu moralnego, bez „memento" dla siebie.** A to działa otrzeźwiająco na tych, co żyć nie umieją, co cennego życia nadużywają.

Choroby, cierpienia — to szkoła życia duchownego, zarówno dla chorego, jak i dla otoczenia. **W chorobie widzi się człowieka takim, jakim w rzeczywistości jest — bez złudzeń i bez pozorów, a to wpływa zbawiennie na zmianę sądu o „swojej wielkości".** I dla innych choroba nie jest bez znaczenia. Mieć w domu chorego, nie raz przez dłuższy czas, być na jego usługi, spełniać jego życzenia, przytem okazywać twarz pogodną, uważać na wszystko: i na głos, i na chód, i na każde poruszenie — to wielkie poświęcenie. Na to potrzeba niemało miłości bliźniego, cierpliwości i zaparcia siebie. Jakże się przez to uświęcić można!

Budują się też niejedni cierpliwością chorych i poświęceniem się tych, co ich pielęgnują. Nierzadko za przykład tak jednych, jak i drugich sobie stawiają. Odwiedzają chorych i stamtąd lepszymi wracają. Niedarmo powiedział Chrystus „Byłem chorym, a nawiedziliście mię".. „Pókiście uczynili jednemu z tych braci moich najmniejszych, mnieście uczynili".

Inaczej na chorych zapatrywał się świat pogański. Uważał ich za ciężar i za balast bezużyteczny. Toteż prędko się z nimi załatwiało. Starców i chorych wywożono nieraz na okrętach i zatapiano w morzu.

Los chorych zmienił Chrystus swoją wzniosłą nauką o miłości bliźniego. Któż z nas nie zna ewangielicznej przypowieści o „miłosiernym Samarytaninie?" Wartości chorób i cierpień dla ludzkości ocenił Kościół — spadkobierca Chrystusa. Powstało apostolstwo chorych. Było ono zawsze w praktyce Kościoła od początku jego istnienia. Wzór czerpał Kościół od swojego Założyciela. Za naszych czasów apostolstwo chorych przybrało kształty organizacji katolickiej. Pielgrzymki chorych ciągnące do Lourdes i do Częstochowy. Zbiorowe nabożeństwa z rekolekcjami i Eucharystją odbywają się w parafjach wiejskich i miejskich dla chorych z wielkim pożytkiem i pociechą. Chorzy czują, iż nie są poza społeczeństwem. Przeciwnie, czują, iż są z niem złączeni i zespoleni apostolstwem cierpienia. Opiekuje się nimi „potężny anioł czynu" — Kościół katolicki. Z.

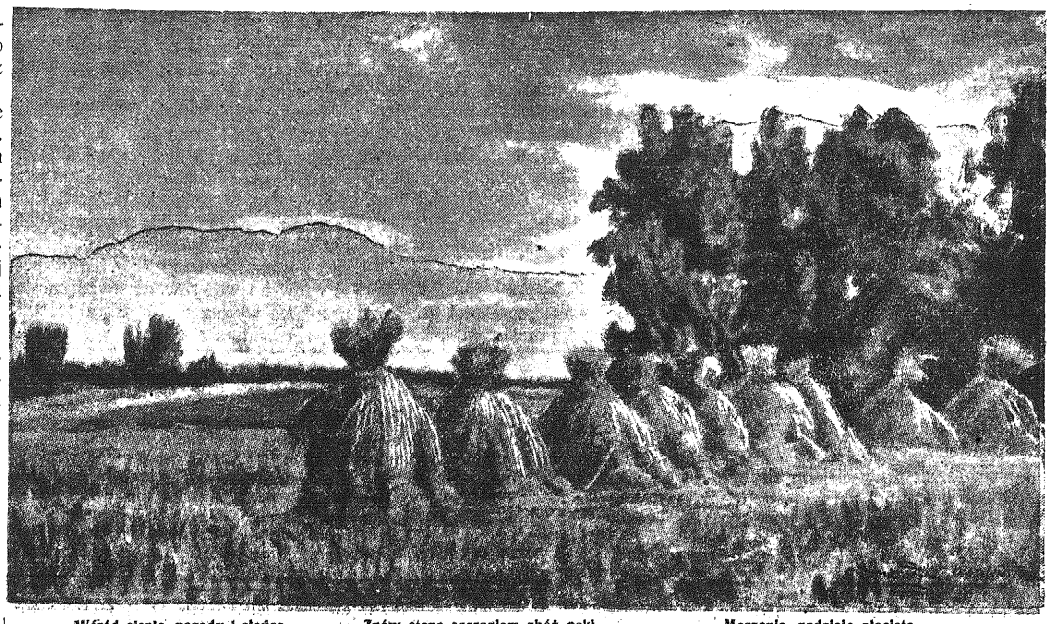

Wśród ciepła, pogody i słońca,
wśród polskich łanów i niw,
rozbrzmiewa śpiewka ludowa:
— zaczyna się okres już żniw.

Znów staną szeregiem zbóż pęki,
blask ścierniska wyjrzy z nad brózd,
— Szczęść Boże! — rozlegnie się wkoło,
z ust przesyłane do ust.

Marzenia, nadzieje złociste,
po szczęku stalowych kos,
popłyną życząc ze serca....
— niech Bóg da, najcięższy klos. (—k).

Bilans rozmów angielskich

Paryż. — Wszystko wskazuje na to, że w Londynie stała się rzecz o podwójnej doniosłości, ponieważ z jednej strony wzmacnia współpracę francusko-angielską, a z drugiej daje Francji olbrzymie pole działania i całkowitą swobodę akcji w tej części Europy, która, zdaniem niektórych Anglików, „nie warta jest nawet guzika z munduru najniższego rangą żołnierza angielskiego". W każdym razie po usunięciu Mac Donalda ze steru władzy, gabinet londyński stanął na stanowisku, że nie ma prawa krępować polityki francuskiej w wyborze swego systemu bezpieczeństwa. Baldwin zgodził się więc na argumenty Barthou, że należy wciągnąć Sowiety w orbitę wpływów państw zachodnich chociażby dlatego, żeby odseparować je na długo od magnesu niemieckiego i żeby uniemożliwić Reichswehrze korzystanie z sowieckiego niewyczerpanego zbiornika materjałów surowych.

Podobno przewodniczący Reichswehry i wogóle junkrzy pruscy nie mogą darować Hitlerowi tak szalonego czynu, jakim było zniesienie Rapollo. Na Anglików po działał wreszcie silny argument Barthou, że jeżeli Anglja wypowie się ostatecznie przeciwko systemowi bezpieczeństwa, projektowanemu przez Francję, nic nie stanie na przeszkodzie rządowi paryskiemu w prowadzeniu polityki własnej i w poszukiwaniu sojuszów wojskowych z krajami, które ku niej ciążą. W. sumie więc dla Francji bilans rozmów londyńskich jest zupełnie pozytywny.

Pertinax zaznacza w „Echo de Paris", że rząd angielski już rozpoczął zachody w Berlinie i Rzymie, ażeby skłonić te rządy do przystąpienia do paktów, proponowanych przez Anglję. Pertinax dalej twierdzi, że takie zachody powziął już Londyn również w Warszawie i dodaje: fakt, że rząd londyński zmuszony jest interwenjować w Polsce za pośrednictwem swego ambasadora na rzecz inicjatywy powziętej przez Francję, jest sam przez się wymownym przykładem stosunków, panujących między sojusznikami z 1921 r.

Zresztą gdyby kto wątpił w powodzenie misji Barthou w Londynie, oraz w powodzenie akcji francuskiej na rzecz Locarna wschodniego, tego łatwo przekonają odgłosy prasy niemieckiej i włoskiej.

Włosi — donosi dziś korespondent „Tempsa" — odrazu zmienili front. Prasa Mussoliniego przyznaje się, że skoro Anglja zachowuje neutralność wobec zamierzeń dyplomatycznych Francji, zatem i Włochy stają na stanowisku życzliwej neutralności, uważając, że Locarno Wschodu może przyczynić się do zatarcia różnic, dzielących Francję i Niemcy. Tedy projekt ten zasługuje na życzliwe traktowanie.

Niezmiernie ciekawe są komentarze prasy niemieckiej. Nie wypowiada się ona wcale, czy wstąpi, lub nie wstąpi do Locarna wschodniego, natomiast wykręca się Polską, twierdząc, że Warszawa nie przystanie na ogólny układ z krajami Małej Ententy, z któremi woli zawrzeć pakty poszczególne, żeby w ten sposób utrzymać je w sferze swoich własnych wpływów. Prasa niemiecka insynuuje, że skoro Polska nie pójdzie ręka w rękę z Francją, więc też i Niemcy mogą trzymać się zdala od inicjatywy Paryża.

„Lokal Anzeiger" pisze, że nie może zrozumieć, iż Anglja, zwykle tak ostrożna, dała się tym razem złapać na wędkę Barthou.

„Berliner Tageblatt" w artykule zatytułowanym „Zwycięstwo Francji" pisze: „Sukces londyński Barthou jest kompletny. Anglja dokonała nagłej zmiany frontu, jakiej odawna nie widziano w historji Europy. Anglja wyraziła swą zgodę na to, ażeby Francja stanęła na czele systemów paktów, mających dać jej pierwszorzędną rolę w Europie. Anglja dała swą zgodę na system bezpieczeństwa, zwrócony całem swem ostrzem przeciwko Niemcom.

Jest więc dobrze: skoro Niemcy się gniewają, Polska winna być zadowolona. Ale prasa niemiecka nie wspomina o tem, że jeżeli Anglja zacieśniła swe węzły z Francją, Niemcy zawdzięczają to w dużym bardzo stopniu „bohaterskiej" sobocie Hitlera, która wstrząsnęła do głębi sumieniem świata i więcej jeszcze sumieniem katolickiem, niż jakiemkolwiek inn.

Francuski plan „Locarna wschodn."

ZNALAZŁ POPARCIE ANGLJI I WŁOCH.

Londyn. — Po ostatnich rozmowach londyńskich Niemcy zostały przez Wielką Brytanję i Włochy wmanewrowane w taką sytuację, że dziś nie pozostaje im nic innego, jak albo przyjąć francuską propozycję wschodnio - europejskich paktów wzajemnej pomocy, albo też odrzucić projekt francuski i znaleźć się wskutek tego w izolacji.

Sir John Simon zakomunikował bowiem w Izbie Gmin w sposób nie pozostawiający już żadnej wątpliwości, że Wielka Brytanja podtrzymuje i popiera projekt francuski, i że ambasadorowie brytyjscy w Berlinie, Warszawie i Rzymie na podstawie otrzymanych od niego instrukcyj dali temu już wyraz, dokonawszy stosownych zawiadomień do tych 3-ch zainteresowanych rządów.

Sir Simon poinformował Izbę ponadto, że wczoraj w południe otrzymał już odpowiedź Mussoliniego i przy największem napięciu Izby odczytał odpowiedź Włoch, które całkowicie solidaryzują się z Wielką Brytanją i podtrzymują brytyjskie stanowisko poparcia Locarna wschodniego.

Szybka odpowiedź Mussoliniego, która nastąpiła w niespełna 12 godzin po widzeniu Sir Drummonda z Mussolinim, stawia Niemcy w bardzo trudną sytuację, albowiem obecnie mają one prze-

POKOJE

czyste, wygodne, ciche, z wodą bieżącą i telefonem w Warszawie, Chmielna 31, blisko Dworca Centralnego

poleca tanio

Zarząd Hotelu Royal.

ciwko sobie nietylko Wielką Brytanję, nie mówiąc już o Francji, ale również Włochy.

W Londynie przewidują przeto, że Niemcy pod pewnemi zastrzeżeniami, dla ratowania prestiżu, zgodzą się jednak na udział Niemiec w pakcie europejskim.

Sir Simon oświadczył również, że konsekwencją wprowadzenia w życie Locarna wschodniego będzie przystąpienie Rosji sowieckiej do Ligi Narodów, co Wielka Brytanja wita z prawdziwem zadowoleniem. Minister Simon zaznaczył, że Rosja sowiecka przyjmie na siebie w stosunku do granicy francusko-niemieckiej podobne zobowiązanie, jak sygnatarjusze traktatu locarneńskiego, wzamian za co Francja zobowiązuje się zagwarantować Niemcom ich wschodnią granicę, a Sowietom ich zachodnią. W rzeczywistości wychodzi na to, że będzie to gwarancja granic Polski na zachodzie i wschodzie.

Z wyciągniętą dłonią

Brzemienne w wielkie wydarzenia dziejowe czasy dzisiejsze niosą dla Polski echo nowej zmiany. Ze starej Caonji (Kowno) wyciąga hardy Litwin ku nam rękę na zgodę. Mgliste, nadniemeńskie Kowno może już wkrótce w murach swych ujrzy Polaków. Nadchodzą dnie gdy stolica Litwy, niegdyś z polskością tak zrosła przy wspólnej szklanicy rozpamiętywać będzie z Warszawą dawne wspólne przeżycia, wspólne dzieje, wspólne zmartwienia i radości.

O bo i jest co przypominać.

Na długim szlaku dziejowym litewskie Kowno nieraz do Polski wyciągało rękę. Nieraz potężna Rzeczypospolita pod matczyne skrzydło przygarniała gród nadniemeński.

Szczególnym przywilejem cieszyło się Kowno u królów polskich. Aleksander I, Zygmunt Stary, wielce sobie to miasto chwalili, czułą opieką go otaczając, tak iż wzrastało i rozwijało się znaczenie. Gdy w 1653 r. wojska rosyjskie zburzyły Kowno, Jan Kazimierz odbudował je i przywrócił mu dawną jego świętność. Nie mniejszymi przywilejami obdarzone też i za za rycerskich czasów, Jana III Sobieskiego. W 1750 r. wojska rosyjskie poraz drugi niszczą miasto, rozbierając kamienice na budowę specjalnych pieców do pieczenia chleba. I znów Polska przyszła stolicy Litwy z pomocą. Stanisław August dźwiga bowiem zrujnowane Kowno z upadku. Kultura duchowa polska wycisnęła na Kownie silne piętno. Nie zatarł go zabór rosyjski i represyjne metody rusyfikatorów moskiewskich.

Kowno mimo represyj i gwałtów pozostało nadal miastem polskiem. Świadczy o tem najwymowniej nabożeństwo żałobne odprawione 10 listopada 1817 r. za duszę Tadeusza Kościuszki w kowieńskim kościele BB. Bernadynów. Obecni na nim byli: Bernard Pęczkowski pułkownik wojsk polskich, Józef Chłopicki, prezydent ziemski, oraz najwyższy komisarz policji Józef Fergis, który w długiej przemowie podkreślił zasługi Naczelnika Narodu Polskiego.

Oto wyjątek z mowy Fergisa:

„Umarł mąż, którego cnoty cały świat szanuje! Umarł Tadeusz Kościuszko, naczelnik niegdyś Królestwa Polskiego, ziomek nasz, któremu dziś składamy hołd ostatni, oblewając łzami grób jego!".

Tak to Kowno czciło bohaterów Polski.

Zaś w 1869 r. pomne na śmiertelny związek Polski z Litwą obchodziło uroczyście 300-ną rocznicę Unji Lubelskiej.

Wielkie pochodzenie polskiej nauki świeciły i dla Kowna jasnym blaskiem przysparzając mu zaszczytu i sławy.

Takie nieśmiertelne nazwiska jak: Mickiewicz, Śniadecki, Lelewel, Konarski, Czartoryski, Mackiewicz, Giełgut silnie związały dzieje polskiej myśli z życiem Kowna i Litwy. To też pełni nadziei i wiary w odnawiającą się przyjaźń wyciągamy poprzez wartki Niemen braterską dłoń. L. W.

„Taka jest wola Hitlera"

Min. Goering do prokuratorów.

Berlin. — Niemiecki minister sprawiedliwości dr. Gürtner zwołał dzisiaj konferencję generalnych prokuratorów i nadprokuratorów Prus, do których premjer pruski min. Goering wygłosił następujące przemówienie:

„Wypadki polityczne ostatnich tygodni w Niemczech przekonały panów, że wódz nasz, Adolf Hitler, zmierzał do absolutnego uporządokowania stosunków w Trzeciej Rzeszy, co mu się też udało.

Dla panów, stojących na straży sprawiedliwości, wyłania się obecnie doniosłe zadanie: wszelkiemi możliwemi środkami stanąć w obronie państwa.

Odpowiedzialność za prawne wzmocnienie państwa i odparcie każdego ataku zwróconego przeciwko sprawiedliwości niemieckiej ciąży na was. W naszem państwie prawo nie ma pierwszeństwa, pierwszeństwo ma naród. Prawo i wola naszego wodza to jedno. Z tego wynika więc jasno, że wy, panowie, w państwie narodowo-socjalistycznem w tym duchu zastępować musiecie. Wszelka formalistyka musi zniknąć.

Przeciwko przestępstwom, ktokolwiek by je popełnił, występować będziemy najsurowiej. Taka jest niewzruszona wola naszego wodza. Postąpienie najwyższych czynników państwowych w dniu 30 czerwca było tylko urzeczywistnieniem świadomości prawnej narodu. Ponieważ to postępowanie, samo przez się uznane zostało przez najwyższe czynniki za prawne, żadna władza nie może domagać się jakiegokolwiek badania tej akcji.

Istnieje tylko jedno pojmowanie prawa w Niemczech, t. zn. tak, jak je pojmuje Adolf Hitler. Nie może się zatem zdarzyć, aby jakiekolwiek czynniki z tytułu ich władzy zajęły inne stanowisko wobec spraw, które ocenił sam wódz. Wy panowie musicie tak postępować jak nakazują wam najwyższe władze w państwie".

ODLEWY MASZYNOWE
surowe i obrobione
RUSZTA ognio-odporne ze specjalnego stopu
RURY KANALIZACYJNE
Fabryka Maszyn i Odlewnia Żeliwa
Inż. K. KANCZEWSKI
OGRODOWA 45. TELEFON 11.95.

TELEGRAMY

POLSKA NIE WEŹMIE UDZIAŁU.

Bruksela. — Zarząd światowej wystawy, która będzie miała miejsce w roku przyszłym w Brukseli, otrzymał zawiadomienie, iż Polska nie weźmie w niej udziału. W Brukseli wiadomość ta wywołała bardzo duże wrażenie, bowiem przypuszczano, iż w wypadku, gdyby państwo nasze nie zbudowało nawet specjalnego pawilonu, to przynajmniej weźmie udział w pawilonie ogólnym dla zaznaczenia swej obecności.

Wobec odmowy naszego udziału w wystawie jesteśmy — obok Bułgarji — jedynem państwem, które nie będzie reprezentowane na światowej wystawie w Brukseli.

PRZED POLSKO - FRANCUSKĄ MANIFESTACJĄ W BAYONNIE.

Paryż. — Minister spraw zagranicznych p. Ludwik Barthou opuścił wczoraj wieczorem Paryż, udając się do Bayonne, gdzie weźmie udział w uroczystym odsłonięciu tablicy pamiątkowej ku czci polskich ochotników poległych za Francję.

Tym samym pociągiem odjechał do Ba

ŚWIAT PRZEZ PRYZMAT :: ::

Po wyasfaltowanych Alejach snują się niezliczone tłumy przechodniów. Wszystko co w dzień powszedni pracuje, ślęczy w biurach, lub ekspediuje w sklepach, wylega wieczorem na ulice. Ileż ładnych buziaków przesuwa się z uśmiechem na ustach. To zachodzące słońce z ostatnio wypogodzonych dni — zapala w oczach pięknych pań żywe ogniki i czerwieni wargi. Ta radość ciepła woła prosto w serca:

— Życie jest piękne!

Idę razem ze swym przyjacielem, niepoprawnym romantykiem.

— Kocha mnie. Jestem tego pewnym — mówi nagle, jakby kończąc głośno dalszy ciąg myśli.

— Powiedziała ci? — pytam niedowierzająco.

— Powiedziała mi... Podły! Ale tak czule...

— Aby być kochanym przez kobiety, należy udawać, że się ich nie zna — tłumaczę mu będąc z natury sceptykiem— kobieta nigdy nie uwierzy ażeby ktoś co ją zna dobrze mógł ją kochać.

Popatrzał na mnie z przerażeniem.

— Może jeszcze na dobitek wybierze jednego z Adamowiczów, który uchował się w stanie kawalerskim — pogrążam go w rozpaczy.

Piękne panie mają do tego sposobność i idealną okazję. Skrzydlaci rycerze po 14 b. m. wyjeżdżają z Warszawy w tournée po Polsce, a właśnie Józef jest jeszcze kawalerem i jak ogłosił w Syrenim Grodzie chętnie przyjmuje oferty małżeńskie.

Pod moim adresem proszę ofert nie nadsyłać. Po pierwsze jestem brzydki jak noc, a po drugie wolę być starym kawalerem.

Wiele się na to składa, lecz że szerszy ogół wogóle może obchodzić ta cała sprawa jak Ligę Narodów, kwestja rozbrojenia... nie będę o tem mówił.

Chciałem właśnie powtórzyć za Anglikami „The right man on the right place" (właściwy człowiek na właściwym miejscu).

Jest to nieodzowna zasada w każdej gospodarce samorządowej.

Jednak najwięcej dopasowana może być do specjalnego gatunku ludzi „odsiadywaczy". Jest to nowy typ uważający, że wspaniale jest ze szyldem — właściwy człowiek na właściwem miejscu, — w więzieniu. Wpływa na ten stan zubożenie płatników z uśmiechem przyjmujących nakazy płatnicze. Przyzwyczaili się i wolą odsiadywać kary niż uiścić kilka złotych za „przewinienia" administracyjne i podatkowe. Ba, niektórzy proszą sąd o dołożenie tygodnia względnie dwuch więcej. Nie wiem czy ci sami zaryzykowaliby letnie wywczasy na świeżem powietrzu w Berezie Kartuskiej. Wikt i opierunek prawie, że luksusowy. Menu nie będę wyszczególniał. Wystarczy, że powtórzę za jednem z pism warszawskich. — „Koszt wyżywienia każdego w Berezie Kartuskiej wyznaczono — 28 groszy dziennie".

A chociaż „chłopcy", — bo do tego czasu nie umieszczono tam jeszcze ani jednej „dziewczyny", — mogą spacerować na świeżem powietrzu, to jednak ani zbliżać się nie można do ogrodzenia z drutu tych uspakajająco - pedagogicznych obozów, ani rozmawiać z „kuracjuszami", ani też ich fotografować. Ale trudno, to nie tak jak w czasie procesu osławionej Rity Gorgonowej, kiedy to, niektóre wytwórnie, licząc na jej uniewinnienie, starały sobie zgóry zapewnić jej udział w filmie. Film miał być oparty o „tajemnicę Brzuchowic". Przygotowano już nawet scenarjusz, lecz Ricie przygotowano inne „atelier" i niedoszła gwiazda filmowa powędrowała do więzienia.

Uczucia dzisiejszego społeczeństwa są lekko zdeprawowane brakiem zdrowego rozsądku.

Weźmy pod uwagę Trzecią Rzeszę. Czy komukolwiek śniło się, że Hitler zmasakruje swoich przyjaciół? Wdzięczność tego kacyka z wąsikami a la Charle Chaplin jest zdumiewająca. Rewolta Roehma i Schleichera została stłumiona w zarodku. Ba, nawet przed i to bez sądu, bez pytań i bez obrony. Plamy tej niemiecki naród nie zmyje nigdy. Wie o tem dobrze sam Hitler. Posiwiał, więc i postarzał się o kilka lat. Załamał się „psychicznie" i teraz płacze po nocach. Poprostu jak mówią u nas — wypadła mu piąta klepka.

Tem samem wypadnięciem klepki mogą poszczycić się i zblazowane amerykańskie miljonerki. Z nudów urządzają ekstrawaganckie olimpjady — wyścigi żab. Mniejsza już o żaby, lecz zacietrzewieni jankesi tłuką się przy tych hazardach o tą, która dalej skoczy.

Słusznie zwrócono uwagę, że wyścigi psów, cieszą się większem powodzeniem i frekwencją niż najlepsza sztuka teatralna.

Night clubs padają jeden po drugim, zresztą bez zbytniej szkody. Zato „managers" i organizatorzy rwą sobie resztki włosów z głowy, aby wpaść na koncept przyciągnięcia publiczności.

Wykorzystuje się moment, a dyskrecja nie obowiązuje, gdy w grę wchodzi popularność.

Ostatnio właśnie pisma londyńskie rozpisały się o kopnięciu przez Polę Negri angielskiego dyplomatę Ramsaya Mac Donalda, za to, że chrapał głośno przeszkadzając tem samem spać artystce w sąsiednim numerze. Mimo, że Mac Donald prosił po tym incydencie w hotelu birminghamskim naszą rodaczkę — niechaj ta drobna historyjka pozostanie między nami — została odświeżona przez rolę Negri w czasie gdy jej gwiazdeczka zaczęła nieco blednąć.

Dlatego też niektórzy wymyślają niewiarogodne wprost i fascynujące tytuły czy nazwy, zdolne odurzyć nawet najwięcej trzeźwego człowieka.

Przed wojną (daję przykład) najdłuższym wyrazem był: — Konstantynopolitańczykowianeczka. Dziś proszę państwa idziemy z postępem ducha walki chemicznej i mamy taki dziwoląg: — Tetrametyldwuamidatiotrifenilmetan. Co to jest — sam nie wiem dokładnie.

Zresztą nietylko ja będę tu laikiem. Zdziwienie będzie ogólne jakby np. po otrzymaniu orderu. Wypadki podobne są na porządku dziennym.

— Order za co? Ach tak prawda. Coś sobie przypominam.

W rezultacie nic sobie nie przypomina, ale krzyczy — „plus d'ordre" — więcej orderów. No i spadają na sztywne klapy czy gorsy jak meteory na Antarktydę.

Czekajmy maluczko, a i Częstochowa zacznie sa...odzielnie dekorować zasłużonych na wzór angielski: „Order kąpieli" — of the Bath — za ofiarne uczęszczanie na pływalnię „Bałtyk", „stawiającą nasze miasto w rzędzie pierwszych". Albo „Za wybitną służbę" — distinguished service — przy roznoszeniu kartek wyborczych po domach itd.

Uprawnienie kawalerów tychże orderów i odznaczeń byłoby nadzwyczaj rozległe. Między innemi — wolny wstęp na dworzec, ulgi w autobusach miejskich i na przedstawieniach cyrków przyjezdnych oraz passe - partout do kinematografów.

A kto wie czy mój głos nie będzie tylko głosem wołającego o tańszy prąd elektryczny?

Czasami coś skutkuje.

Kiedyś wspominałem o placówce społecznej mającej za zadanie naukę prawidłowego przebywania kałuż i błota przy ulicy Śląskiej. Otóż magistrat zaprotestował energicznie na ten projekt i już układa chodniki. Roboty idą szybko i składnie. Wobec tego jeśliby nie wybuchł strajk, jak w Warszawie — będziemy mogli za tydzień spoglądać z dumą na gładkie płyty betonowe ułożone w klasyczne kwadraty.

Odwołuję więc trainingi. Pocieszam się, że może wymienioną placówkę społeczną da się wypożyczyć dla postrachu innym dzielnicom. Przecież kupić, nie kupić, potargować można! Spróbujemy na przyszłość. Spróbujemy!

alfa

KINO „EDEN" I-sza Aleja 12.

Dziś i dni następnych!

Zagadkowe! Emocjonujące! Tajemnicze!

CHARLIE CHAN ŻÓŁTY DETEKTYW

Niezwykle ciekawy dramat z przygód genjalnego detektywa. Zabójstwo o północy! 16 podejrzanych! Nowoczesne śledztwo!

Miłości! Romantyzm! Sensacja!

NAD PROGRAM!

Najświeższe aktualności Foxa.

Bal w Pidżamach Doskonała komedja.

Dodatek dźwiękowy Pat'a.

Uwaga! W niedzielę o godz. 12 i pół Poranek!

„NAGANA" Dramat egzotyczny i Pogrzeb ś. p. Ministra Br. Pieracklego.

Szczegóły w afiszach.

yonne ambasador R, P. w Paryżu p. Chłapowski.

POSEŁ NIEMIECKI OPUŚCIŁ WIEDEŃ.

Wiedeń. — Poseł niemiecki w Wiedniu dr. Ried opuścił wczoraj Wiedeń jeszcze przed rozpoczęciem oficjalnego urlopu wypoczynkowego. Wyjazd posła Rieda uważany jest w wiedeńskich kołach politycznych za krok odwetowy za odwołanie posła austrjackiego Tauschitza z Berlina.

BUNT W ARMJI MANDŻURSKIEJ.

Moskwa. — Z Szanghaju donoszą, że w zachodniej części prowincji Dżehol wybuchł bunt w części armji Mandżukuo.

Prasa donosi, że przyczyną tego buntu jest niezadowolenie mas żołnierskich w związku z zaprowadzeniem dyscypliny japońskiej, oraz panującym tam głodem.

W związku z tym buntem, żołnierze zbuntowani stoczyli kilka potyczek, w czasie których około 200 żołnierzy zostało zabitych oraz kilkuset rannych. W walkach biorą udział eskadry samolotów, czołgi i auta pancerne.

Zerwanie polsko - angielskich
układów węglowych.

Londyn. — Jak donoszą z tutejszych kół przemysłu węglowego, rozmowy między polskimi a angielskimi właścicielami kopalń, zapoczątkowane wizytą przedstawicieli przemysłu polskiego w Londynie, nie będą prawdopodobnie kontynuowane. Jak wiadomo, przedstawiciele właścicieli angielskich mieli w ciągu czerwca rewizytować swych kolegów polskich w Warszawie. Okazuje się jednak, że propozycje polskie, zrobione w Londynie, zostały odrzucone przez Anglików, jako niemożliwe do przyjęcia, przyczem Anglicy w drodze listowej przeprowadzili swoje kontr-propozycje, które zkolei okazały się nie do przyjęcia przez stronę polską. W tych warunkach należy się liczyć z możliwością zaostrzenia konkurencji węglowej polsko-angielskiej i presją właścicieli angielskich na tutejszy rząd, aby w rokowaniach handlowych, obecnie prowadzonych w Londynie, uzyskać specjalne korzyści dla angielskiego przemysłu węglowego.

BÓJKI Z KOMUNISTAMI.

Mexico City. — Wczoraj doszło tu do gwałtownych starć między komunistami a członkami nowej antysemickiej organizacji politycznej występujących pod nazwą „złotych koszul". Członkowie tej organizacji odbyli wczoraj pierwszy wiec publiczny, poczem zamierzali przemaszerować zwartym pochodem przed pałacem prezydenta. Manifestacji tej usiłowała przeszkodzić bojówka komunistyczna, wobec czego doszło do walki ulicznej, w czasie której po obu stronach padło kilku ciężko rannych.

Interwenjująca policja natrafiła na silny opór, wobec czego musiała użyć broni palnej, i wreszcie awanturę zlikwidowała, aresztując kilkadziesiąt demonstrantów z obu obozów.

PRZYMUSOWA SŁUŻBA PRACY W NIEMCZECH.

Berlin. — Sekretarz stanu w ministerstwie pracy i opieki społecznej Hierl w rozmowie z przedstawicielem królewieckiej „Preussische Ztg." oświadczył, że wszelkie przygotowania do wprowadzenia przymusowej służby pracy są już ukończone.

Służbę tę pełnić będzie około 300.000 ludzi.

Obecnie zatrudnionych jest już 230.000 Hierl wypowiedział się za wprowadzeniem przymusowej służby pracy również dla kobiet

Niemcy po londyńskich rozmowach

Berlin. — Znamiennym i wielce pocieszającym jest zwrot nastrojów prasy niemieckiej w ocenie wyników podróży Barthou do Londynu. O ile przed podróżą Barthou prasa niemiecka zdradzała wyraźne zaniepokojenie możliwością porozumienia angielsko - francuskiego, obawiając się przywrócenia przedwojennej Entente cordiale, o tyle teraz zaniepokojenie zmniejszyło się znacznie. Prasa niemiecka przyznaje dziś całkiem jawnie pełny sukces Barthou. Objaw ten tłomaczyćby można tem, że, jak wyczuwać się daje między wierszami prasy, Niemcy oczekują, iż Francja za uzyskanie carte blanche od Anglji co do wszystkich swych poczynań na terenie międzynarodowym, skłonna będzie do koncesji w sprawie rozbrojenia na rzecz Niemiec. Wobec tego otwierają się dla Niemiec nowe perspektywy uzyskania równouprawnienia, a więc dozbrojenia a tem samem powrotu do Ligi narodów bez naruszenia prestiżu. W tutejszych kołach dyplomatycznych utrwala się przekonanie, że o ile na dzieje niemieckie co do koncesji Francji będą zrealizowane, wówczas Niemcy powrócą do Ligi narodów być może już na sesję wrześniową.

Korespondent londyński „Berliner Tageblatt" omawiając bilans podróży ministra Barthou ,twierdzi, że Anglji zależy dziś niezmiernie na powrocie Niemiec do Ligi narodów. Wprawdze sytuacja w polityce zagranicznej Niemiec jest poważna, lecz nie beznadziejna — pisze wspomniany autor. — Niemcy posiadają jeszcze jedną kartę w ręku, a tą jest okoliczność, że Anglja potrzebuje dziś Niemiec dla utrzymania pokoju europejskiego, bez którego sytuacja gospodarcza Anglji mogłaby się załamać.

Natomiast przystąpienie Niemiec do Locarna wschodu jest rzeczą bardzo problematyczną. Na razie jeszcze, być może ze względów taktycznych, protestują Niemcy energicznie przeciwko przystąpieniu do Locarna wschodu. Tego rodzaju pakt ma znaczenia tylko dla Francji i Sowietów i umacnia hegemonję Francji — pisze „Deutsche Allg. Ztg." Pakty wzajemnej pomocy nietylko są dla nas bezcelowe i niebezpieczne. Bo coby się stało, gdyby np. Francja napadła na Niemcy. Armja sowiecka przemaszerowałaby przez terytorjum Niemiec, aby rzekomo bronić Francji przed Niemcami, w razie zaś polsko-sowieckiego konfliktu, stanęłaby w Niemczech olbrzymia armja francuska.

Obie ewentualności są dla Niemiec nie dopuszczalne. Autor ostrzega zatem kategorycznie Anglję, by zrezygnowała z zamierzonych zabiegów w Berlinie o pozyskanie Niemiec dla Lokarna wschodu, gdyż będą one bezcelowe.

Wielka afera szpiegowska
w Zagłębiu Saary.

Metz. — Policja polityczna wpadła na trop wielkiej afery szpiegowskiej.

We Forbach aresztowano dwie osoby, które prowadziły akcję szpiegowską na rzecz Niemiec na terenie Francji.

Aresztowanymi są niejaki Schneider, zam. w Zagłębiu Saary i Francuz nazwiskiem Kennel.

Schneider był osobistym przyjacielem przywódcy narodowo - socjalistycznego w Zagłębiu Saary Spaniol'a, zaś Kennel jak wykazało śledztwo, pracował dla organizacji hitlerowskiej na terenie Zagłębia. Obaj aresztowani złożyli obszerne zeznania, wedle których usiłowali oni wybadać szczegóły francuskiich fortyfikacyj granicznych.

GWAŁTOWNA BÓJKA FASZYSTÓW I SOCJALISTÓW ANGIELSKICH.

Londyn. — W Brighton doszło wczoraj wieczorem do niezwykle ostrego starcia między faszystami z obozu sir Oswalda Mosley'a a grupą radykałów lewicowych, w wyniku którego po obu stronach 6 osób odniosło ciężkie rany i w stanie beznadziejnym przewiezionych zostało do szpitala.

Bojówka socjalistyczna zaatakowała lokal, w którym odbywało się zebranie „czarnych koszul" pod przewodnictwem sir Oswalda Mosley'a. Doszło do zaciętej walki, przyczem całe urządzenie lokalu zostało zdemolowane. Zaalarmowana policja tylko z trudem zdołała rozdzielić walczących i przywrócić spokój. Kilkanaście osób zostało aresztowanych.

POLSKA WOBEC LOCARNA WSCHODU.

Berlin. — Bardzo uważnie śledzą Niemcy stanowisko Polski wobec Lokarna wschodu. Korespondenci pism tutejszych z Warszawy urabiają opinję, że Polska odnosi się do projektu tego negatywnie. Aczkolwiek Polska gotowa byłaby do zagwarantowania terytorjalnej niezawisłości państw bałtyckich, jednakże nie chciałaby gwarancji tej dzielić z innemi państwami — pisze „Völkischer Beobachter" Polska pragnęłaby wciągnąć państwa bałtyckie w cferę swych własnych wpływów lecz mogłaby to osiągnąć tylko przyciągając państwa te bezpośrednio ku sobie. Polska nie odniosłaby zatem z przystąpienia do Lokarna wschodu żadnych korzyści. Niemcy stwierdzają, że interesy Polski i Francji stoją w djametralnej sprzeczności. Polska zbliża się raczej w tej kwestji do punktu widzenia niemieckiego.

NADZWYCZAJNE ZARZĄDZENIA APROWIZACYJNE.

Bytom. — Prasa niemiecka zamieszcza i omawia szczegółowo dwa ostatnie, niezmiernie ciekawe zarządzenia gospodarcze rządu niemieckiego, świadczące, że stosunki żywnościowe w Niemczech znacznie się pogorszyły.

Jedno zarządzenie rządu niemieckiego zaprowadza zaświadczenia uboju bydła i nierogacizny, aby ograniczyć ten ubój i zaradzić coraz większemu brakowi bydła.

Drugie zarządzenie wprowadza odbiór zboża od wszystkich rolników w Niemczech, a to celem umożliwienia rządowi założenia rezerw zbożowych, ponieważ rząd niemiecki liczy się z brakiem zboża i wzrastającą drożyzną chleba.

DEMONSTRACJA KOMUNISTÓW PRASKICH.

Praga. — Przed gmachem poselstwa niemieckiego w Pradze aresztowała policja sześciu komunistów, którzy chcieli urządzić demonstracje antyniemieckie.

Komuniści chcieli omylić czujność stojącego na posterunku przed poselstwem policjanta i zaczęli się gromadzić z dwu naraz stron na placu przed poselstwem, wznosząc okrzyki przeciw Niemcom. Policja jednak natychmiast była na miejscu, rozpędziła demonstrantów i aresztowała sześciu, którzy stawiali opór.

Tajemniczy zamach
bombowy w Paryżu.

Paryż. — Paryż znajduje się pod wrażeniem zbrodniczej akcji, prowadzonej od dłuższego czasu przez niesamowitą organizację terorystyczną.

Niedawno donosiliśmy o bombach rozsyłanych pocztą do dyrekcyj wielkich przedsiębiorstw paryskich. Dwie z nich eksplodowały, raniąc kilka osób.

Podczas, gdy policja poszukuje wciąż sprawców owych zamachów, dzisiejszej nocy zaalarmowano władze nowem sensacyjnem odkryciem.

Jeden z pełniących służbę funkcjonarjuszów miejskich znalazł bombę z mechanizmem zegarowym, ukrytą w kolumnie latarni gazowej przy bulwarze Bourdon.

Wybuch jej mógł spowodować prawdziwe spustoszenie ze względu na odbywającą się w owem miejscu doroczną zabawę jarmarczną.

Zegar bomby, której siła eksplozji równa się dwóm granatom 75 milimetrowym, nastawiony był na godz. 3.

Odkrycia dokonano na godzinę wcześniej. Natychmiast podjęte śledztwo nie dało do tej chwili żadnych wyników.

Precyzja wykonania bomby świadczy, iż skonstruował ją fachowiec.

WIZYTA AMB. CHŁAPOWSKIEGO U MIN. BARTHOU.

Paryż. — Wczoraj Minister spraw zagranicznych Francji L. Barthou przyjął ambasadora R. P. w Paryżu p. Chłapowskiego. Przedmiotem konferencji była sprawa „paktu bezpieczeństwa" na Wschodzie.

Może dopiero za 20 lat
Z przemówienia Benesza.

Praga. — Wczoraj wieczorem prezydjum „Małej Ententy Prasowej" wydało bankiet, na którym obecny był również min. spraw zagr. Benesz oraz liczni dziennikarze zagraniczni.

Na wstępie przewodniczący zebrania zakomunikował, że min. Benesz mianowany został honorowym prezydentem „Małej Ententy Prasowej", co zebrani przyjęli oklaskami.

Zkolei min. Benesz wygłosił dłuższe przemówienie na temat obecnej sytuacji politycznej w Europie, nacechowane wielkim optymizmem.

Dał on m. in. wyraz przekonaniu, że w ciągu najbliższych 20 lat nie należy spodziewać się wybuchu jakichkolwiek poważniejszych konfliktów międzynarodowych.

Od lutego r. b. — oświadczył Benesz — atmosfera polityczna w Europie uległa znacznemu odprężeniu, co pozwala stawiać jak najpomyślniejsze horoskopy na przyszłość.

Obecnie sytuacja w dalszym ciągu się polepsza, do czego przyczyniła się przedewszystkiem inicjatywa Francji, która przy pomocy wielkich paktów zbiorowych dąży do scementowania pokoju europejskiego.

„QUO VADIS" NAJPOCZYTNIEJSZĄ KSIĄŻKĄ W STANACH ZJEDN.

Warszawa. — Dyrektor Bibljoteki Publicznej w Waszyngtonie dr. Povorman oświadczył na zjeździe bibljotekarzy amerykańskich, iż od 1896 r. najpoczytniejszą książką w bibljotekach publicznych Ameryki jest „Quo Vadis" Henryka Sienkiewicza.

KOLONIZACJA KOREI.

Moskwa. — Wobec niepowodzenia polityki japońskiej w Mandżukuo rząd japoński postanowił przeprowadzić na terenie całego obszaru Korei olbrzymią kolonizację.

Jeszcze w r. z. osadzonych ma być na roli około 300.000 kolonistów japońskich.

Przez klonizację Korei rząd japoński ma na celu wzmocnić swoje stanowisko w Mandżukuo, oraz uchronić granicę od ustawicznych napadów dywersyjnych i powstańczych.

OSTRY PROTEST ZWIĄZKU PRASY ZAGRAN. W BERLINIE.

Berlin, — W związku z ostatnią mową min, Goebbelsa, związek prasy zagranicznej w Berlinie zwołał na dzień 13 bm, nadzwyczajne zgromadzenie członków, Związek zamierza wystąpić z ostrym pro

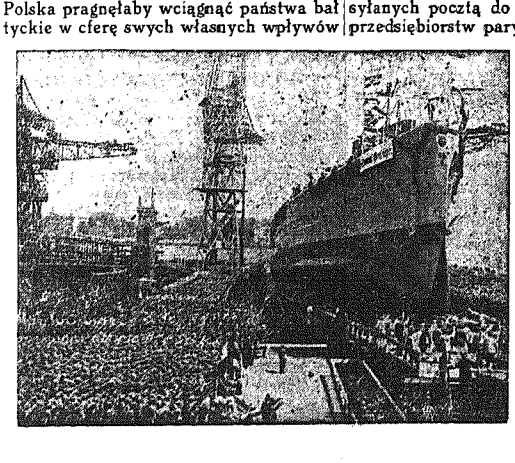

Nowy pancernik niemiecki.

W Wilhemshafen spuszczono w tych dniach na wodę nowy pancernik niemiecki „C". Zdjęcie nasze przedstawia moment spuszczenia nowego okrętu.

MIŁOŚĆ — SZCZĘŚCIE!

Przez długie lata byłam nieszczęśliwa. Nikt nie zwracał na mnie uwagi z powodu mej nieczystej cery, aż polecono mi użycie paryskiego kremu Dr. Dubois „ALMA". „ALMA" sprawiła cud, nadając mej skórze znowu piękny i olśniewająco czysty wygląd, odmładzając mą cerę o 15 lat. „Alma" usuwa wszelkie błędy piękności, zmarszczki, czerwoność nosa, pryszcze, brunatne plamy, piegi i t. d. Pod gwarancją zł. 200,— otrzymacie pełną cenę kupna z powrotem, jeżeli niezadowoleni z wyników użycia kremu „ALMA" zwrócicie pół pakietu niezużytego. Cena za 1 słoik zł. 1 gr. 50, za 3 słoiki zł. 3. Specjalna oferta: Przy nadesłaniu w ciągu 3-ch dni wycinka niniejszego ogłoszenia z zamówieniem, otrzymacie jako dodatek bezpłatny 1 flaszkę prawdziwej francuskiej perfumy Origan.

Dr. Nic. KEMENY. CIESZYN, skrytka pocztowa 100 1226.

TOW PRZYJACIÓŁ STRADOMIA urządza Wielką Zabawę taneczną w dniu 15 lipca w Parku 3 maja. W programie różne gry, koło szczęścia, łowienie ryb i inne niespodzianki. Wstęp dla dorosłych gr. 30, dla dzieci, młodzieży i wojskowych 20 gr. Początek o g. 3 po poł. Dochód przeznaczony będzie dla najbiedniejszych rodzin bezrobotnych. Uprasza się społeczeństwo częstochowskie o łaskawe poparcie.

testem przeciwko zapowiedzianym przez ministra represjom w stosunku do przedstawicieli prasy zagranicznej, część korespondentów prasy zagranicznej dopatruje się w tej zapowiedzi groźby, uniemożliwiającej swobodne wykonywanie zawodu dziennikarskiego a terenie Rzeszy,

UNIEWAŻNIENIE MAŁŻEŃSTW, MIESZANYCH W NIEMCZECH.

Berlin, — Senat cywilny przy trybunale Rzeszy wydał orzeczenie w spawie małżeństw mieszanych między aryjczykami i niearyjczykami,

W myśl tego orzeczenia, małżeństwa mieszane mogą być rozwiązane tylko w wypadku, gdy jedna ze stron, w chwili zawierania ślubu, nie wiedziała o żydowskiem pochodzeniu drugiej strony,

Spisek niemiecki

Unji Południowo - afryk.

Kapsztad. — Policja aresztowała 2-ch b. oficerów niemieckiej armji kolonjalnej, którzy zwłaszcza wśród młodzieży prowadzili ożywioną propagandę zakładając w różnych osadach nielegalne oddziały „Hitlerjugend". U aresztowanych znaleziono szczegółowe plany, z których wynikało, że przygotowywali oni zbrojne powstanie przeciwko władzom brytyjskim mające na celu oderwanie całego obszaru dawnej niemieckiej kolonji zachodniej Afryki z pod władzy brytyjskiej i utworzenie samodzielnej kolonji niemieckiej. Policja brytyjska przeprowadziła w wielu osadach rewizję, w wyniku których znaleziono znaczne zapasy broni palnej oraz materjały wybuchowe.

Wykrycie spisku wywołało wśród kolonistów angielskich olbrzymie poruszenie.

BRAZYLJA BEZ TELEFONU TELEGRAFU.

Nowy Jork. — Z Rio de Janeiro donoszą, iż w całej północnej Brazylji wybuchł strajk pracowników telegrafów i telefonów, wobec czego komunikacja z tą częścią kraju została unieruchomiona.

W Rio de Jeneiro służbę w głównej centrali teelfonicznej pełni wojsko.

Zachodzi obawa, że strajk rozszerzy się niebawem na całą Brazylję. Strajk posiada charakter protestu przeciw zapowiedzianym obniżkom płac.

TEORJA EINSTEINA JEST FAŁSZYWA.

Paryż. — „Matin" ogłasza sensacyjną wiadomość, że teorję względności Einsteina, należy ostatecznie uznać za fałszywą. — Uczony francuski, i dyr. politechniki Carvallo, miał stwierdzić, że nie istnieje zasada niezmiennej szybkości światła. W ten sposób upadają wszystkie wnioski, wynikające z teorji względności.

ZNANY SPORTOWIEC ZGINĄŁ W WYPADKU ULICZNYM.

Bukareszt, — W tragiczny sposób poniósł śmierć znany w rumuńskich sferach sportowych jeździec p, Jan Paul, Wyskoczył on z jadącego tramwaju i fatalnym zbiegiem okoliczności, wpadł pod koła nadjeżdżającego samochodu ciężarowego odnosząc tak ciężkie obrażenia, że wkrótce zmarł, Płk, Paul przed kilku laty zwrócił na siebie uwagę brawurową jazdą konną na dystansie Bukareszt — Paryż,

POWODŹ NA BUKOWINIE.

Czerniowce. — Wskutek długotrwałych deszczów wystąpiły z brzegów rzeki: Seret i Czeremosz na Bukowinie, zalewając kilkanaście nadbrzeżnych wiosek. Szczególnie silnie ucierpiały miejscowości: Panca, Jadova, Lukawatz i Berhomat, które wezbrany Seret zupełnie prawie zalał.

Po polskiej stronie zostały brzegi Czeremuszu uregulowane dla zapobieżenia powodzi, wobec czego rzeka z tem większą siłą zalewa wsie po stronie rumuńskiej. Od wezbranych wód Czeremoszu silnie ucierpiały wioski: Basaut, Ipsa i Barbesti.

Również i w Starożyńcach Seret wyrządził znaczne szkody, zalewając prawie wszystkie nadbrzeżne baraki robotnicze.

Now. lodownie pokojowe „Alasca"
z izolacją korkową w wykwintnem wykonaniu poleca.
Przemysł drzewny „ARBOR" Częstochowa,
NARUTOWICZA 63, TEL. 24-14
Dogodne warunki spłaty.

Ś. † p.

PAWEŁ NOWAK

EMERYT P. K. P.

opatrzony św. Sakramentami po długich i ciężkich cierpieniach zmarł dn. 13 lipca 1934 r., przeż. lat 60.

Wyprowadzenie drogich nam zwłok z domu żałoby przy ul. Wały Dwernickiego 91 nastąpi d. 15 lipca b. r., tj. w niedzielę o godz. 16.30 do kościoła parafjalnego św. Zygmunta, skąd po nabożeństwie żałobnem pogrzeb na cmentarzu na Kulach.

O czem zawiadamiają przyjaciół i znajomych pogrążeni w głębokim smutku

Żona, córki, synowie i zięciowie.

Dekoracja Adamowiczów

ORDEREM POLONJA RESTITUTA I PRZYJAZD ŻONY B. ADAMOWICZA.

Warszawa. — W piątek odbyła się w gmachu min. komunikacji uroczystość dekoracji orderem Polonia Restituta IV klasy braci Bolesława i Józefa Adamowiczów. Dekoracji dokonał min. kom. inż. Michał Butkiewicz,

Z okazji dekoracji podniósł min. Butkiewicz w krótkiem przemówieniu zasługę Adamowiczów przez rozsławienie imienia Polski udałym lotem ponad Atlantykiem. Po dekoracji podejmował minister obu dzielnych lotników i zaproszonych gości lampką wina,

Warszawa. — Pani Bolesławowa Adamowiczowa, żona jednego ze zwycięzców Atlantyku, jest już w Warszawie!

Przyleciała ona w czwartek o godz. 7 wiecz na Okęcie samolotem Polskich linii lotniczych „Lot" z Berlina.

Oczekiwano ją dopiero w piątek wieczorem. Bracia Adamowicze szykowali się na jej przyjęcie, zamierzając powitać ją na lotnisku na Okęciu.

Na lotnisku odbywała się w tym czasie uroczystość zakończenia przez pilota komunikacyjnego, p. Kazimierza Bocheńskiego pierwszego pół miljona kilometrów, przebytych ze sterami samolotu pasażerskiego.

Na uroczystości tej obecni byli przedstawiciele dyrekcji „Lotu".

Na wiadomość o przylocie p. Adamowiczowej na Okęcie, na powitanie jej pośpieszyli natychmiast kierownicy linij lotniczych, a jeden z dyrektorów „Lotu" odwiózł ją do hotelu Europejskiego.

Pani Adamowiczowa jest blondynką, niskiego wzrostu, dość korpulentną. Ubrana była w jasną suknię letnią koloru kawowego. Mówi tylko po angielsku.

Gdy przybyła do hotelu Europejskiego, męża jej i szwagra nie było w numerze. Wraz z towarzyszącym im z ramienia władz lotniczych kapitanem Dąbrowskim, obecni byli na jakiemś przyjęciu.

Wrócili dopiero o godz. 10 wieczorem.

Na dole portjer powitał ich wiadomością:

— Pani Adamowiczowa przyleciała z Berlina. Jest w numerze na górze...

— Niemożliwe! Miała przecież przylecieć jutro dopiero wieczorem! — zawołał Bolesław i pobiegł szybko na górę.

Józef Adamowicz i kpt. Dąbrowski pośpieszyli za nim.

Serdeczne było powitanie małżonków, którzy nie widzieli się już dwa tygodnie.

W piątek rano bracia Adamowicze zwiedzali PKO., gdzie byli goszczeni przez dyrekcję. Prezes Gruber wręczył Józefowi Adamowiczowi oprawioną w skórę książeczkę oszczędnościową na 1.700 zł. Dziś zaczynają oblot Polski na swym samolocie „City of Warsaw".

Czy Sejm się zbierze

na sesję nadzwyczajną.

Warszawa. — Sfery poinformowane o intencjach kół rządowych zapewniają, że zwołanie w tym roku nadzwyczajnej sesji sejmowej i senatu jest wysoce prawdopodobne.

Sesja poświęcona ma być załatwieniu zmiany konstytucji i zwołanaby była w tym celu w miesiącu wrześniu. Obrady podejmie przedewszystkiem senat, który ma do załatwienia uchwałę sejmu z dnia 26-go stycznia r. b. Praca senatu, jak słychać, wymaga 2 tygodni, poczem projekt wróci ze zmianami uchwalonemi do sejmu, gdzie zostanie ostatecznie przyjęty.

W ten sposób normalna sesja budżetowa nie dozna nadmiernego obciążenia.

UWIĘZIENIE POLAKÓW NA BUKOWINIE.

Warszawa. — Władze rumuńskie osadziły w więzieniu w Czerniowcach szereg obywateli polskich, którzy w poszukiwaniu zarobku przekroczyli nielegalnie granicę polską-rumuńską. W Czerniowcach zawiązał się komitet pań polskich, które roztoczyły opiekę nad więźniami polskimi.

HARCERZE PRZY BUDOWIE BAZYLIKI MORSKIEJ.

Gdynia. — Drużyna Harcerzy im. Kilińskiego z Brześcia n. Bugiem rozpoczęła pracę przy budowie Bazyliki Morskiej w Gdyni. 30 ogorzałych chłopców z zawiniętemi rękawami, z łopatami w dłoni zabrało się do robót ziemnych w miejscu, gdzie ma stanąć Bazylika Morska.

Każdy harcerz pracować będzie 6 godzin. Drużyna da więc razem 200 godz. ofiarnej pracy.

Przykład godny naśladowania niewątpliwie spowoduje dalsze zgłoszenia do pracy nietylko harcerzy, lecz i innych organizacyj miejscowych i zamiejscowych, przebywających na wycieczkach.

SESJA KOMITETU EKONOMICZNEGO LIGI NARODÓW.

Warszawa. — Dnia 17 b. m. rozpoczyna się w Genewie sesja komitetu ekonomicznego Ligi Narodów.

Obrady komitetu odbywać się będą pod przewodnictwem wicemin. przem. i handlu dr. Fr. Doleżala, który jest przewodniczącym komitetu na rok bieżący.

W konfeencji wezmą udział przedstawiciele 14 państw.

Do komitetu ekonomicznego Ligi Narodów należeli również przedstawiciele Niemiec, przyczem po wycofaniu się Niemiec z Ligi Narodów, 15 miejsc w tym komitecie nie zostało dotychczas obsadzonych. Komitet ekonomiczny Ligi Narodów zajmie się analizą obecnej światowej sytuacji gospodarczej i w zależności od przebiegu dyskusji albo sformułuje pewne zalecenia, albo też podejmie odpowiednią międzynarodową akcję ekonomiczną. Pozatem omówione zostaną zagadnienia dotyczące międzynarodowej produkcji i obrotu cukrem, zwalczania kontrabandy sacharyny oraz kwestja zawarcia umów międzynarodowych weterynaryjnych, co do których zresztą z inicjatywy komitetu ekonomicznego Ligi Narodów zwołana jest na połowę października b. r. konferencja międzynarodowa. Wreszcie komitet rozpatrzy zagadnienia celne.

NOWA LINJA: GDYNIA — INDJE.

Gdynia. — W dniu 23 b. m. otwarta została nowa linja łącząca Gdynię z portami indyjskiemi. Pierwszy statek nosi nazwę „Rindo". Jest to parowiec o pojemności około 10.000 ton.

Linja ta zasadniczo będzie obsługiwana przez motorowce i zaopatrzona w urządzenia chłodnicze. Będzie ona miała wielkie znaczenie dla polskiego eksportu, który dotychczas musiał iść przez porty przeładunkowe niemieckie, holenderskie i belgijskie.

Na nowo otwierającej się linji będą również szeroko uwzględnione możliwości pasażerskie.

FIASKO STRAJKU POWSZECHNEGO W ŁODZI.

Łódź. — Na piątek klasowe związki zaw. proklamowały jednodniowy powszechny strajk demonstracyjny dla poparcia strajkujących robotników sezonowych i robotników w przemyśle jedwabniczym.

Strajk powszechny zakończył się jednak całkowitem fiaskiem. Większe zakłady przemysłowe były czynne normalnie, jedynie w mniejszych zakładach strajk doszedł do skutku. Spokoju nigdzie nie zakłócono.

DWAJ KOMUNIŚCI Z ZAWIERCIA DO OBOZU IZOLACYJNEGO.

Sosnowiec. — Na mocy zarządzenia władz zostali skierowani do obozu izolacyjnego w Berezie Kartuskiej dwaj znani działacze komunistyczni z Zawiercia: Alojzy Królik (ul. Szymańskiego) i Bem Fiszel (ul. Słowackiego).

Obu skazanych odwieziono do Berezy Kartuskej pod eskortą policji.

Zaznaczyć należy, że jest to pierwszy transport z województwa Kieleckiego do obozu izolacyjnego.

ILE MA KOSZTOWAĆ WYSTAWA ŚWIATAWA.

Warszawa, — We czwartek odbyło się posiedzenie sekcji propagandy tymcz. Komiteut Wystawy światowej 1943 w Warszawie, pod przewodn, dyr, H, Dr[illegible]dżowskiego, na którem omawiano sprawę kosztów tej wystawy, a to w związku z pewnemi informacjami, jakie ukazały się ostatnio w prasie,

Stwierdzono, że sama Wystawa nie będzie kosztowała więcej, jak 80 milj, zł, Państwa zagraniczne natomiast wpłacą na wykonanie swoich pawilonów (za materjał polski i robociznę) znacznie więcej, Poza tem wpływy od osób, które w związku z wystawą, mają zrównoważyć całkowicie wszystkie wydatki poniesione na inwestycje związane z przygotowaniem wystawy,

STRAJK BUDOWLANY W WARSZAWIE TRWA.

Warszawa. — Dla załatwienia długotrwałego zatargu pomiędzy pracownikami i pracodawcami przemysłu budowlanego, wyłoniono specjalną komisję rozjemczą utworzoną przez min. opieki społ. celem zlikwidowania tego zatargu. Komisji powyższej przewodniczy dyr. Klott. W związku z tem w piątek rozpoczęła się z przedstawicielami obu stron konferencja i potrwa prawdopodobnie czas dłuższy.

Z dotychczasowego przebiegu strajku i obrad wynika, że obydwie strony nie wyrażają chęci do zgody. Pracodawcy przeciwni są umowie zbiorowej, powołując się na brak jednolitego przedstawicielstwa, zaś zblokowane związki w dalszym ciągu, żądanie swe podtrzymują.

Spodziewać się jednak należy, iż prowadzone obecnie pod przew. dyr. Klotta pertraktacje, doprowadzą do wyniku pozytywnego. Przypuszcza się nawet, że w poniedziałek strajk zostanie zlikwidowany, mimo nie ukończenia rozmów, które odbywać się będą w dalszym ciągu.

STACJE OPIEKI NAD MATKĄ I DZIECKIEM W POLSCE.

Warszawa. — Według ostatnich obliczeń, na terenie całej Polski istnieje 396 stacyj opieki nad matką i dzieckiem. w tem 242 stacje przy ośrodkach zdrowia. W ogólnej liczbie stacyj opieki nad matką i dzieckiem znajduje się 7 stacyj utrzymywanych przez państwo, 79 przez samorząd powiatowy, 124 przez gminy miejskie, 16 przez gminy wiejskie 23 przez ubezpieczalnie społeczne, 13 przez samorząd wspólnie z innemi instytucjami, oraz 134 stacje utrzymywane przez organizacje społeczne. Na terenie województw centralnych znajduje się 144 stacyj opieki nad matką i dzieckiem, w województwach wschodnich 69, w zachodnich 116, oraz w południowych 67 stac 59 stacyj opieki nad matką i dzieckiem w województwach centralnych, 45 we wschodnich, 17 w zachodnich, oraz 13 w południowych.

Wypadek samochodowy

W KRYNICY.

Kraków, W piątek o g. 8,25 rano wydarzył się w Krynicy wypadek samochowy,

Na skrzyżowaniu ulic koło poczty najechała taksówka, prowadzona przez p, Rosenberg, właścicielkę pensjonatu „Astoria" na dwie panie,

Na wąskiem skrzyżowaniu chcąc wyminąć dorożkę, taksówka wjechała na chodnik, uderzając przechodzące równocześnie dwie panie, Jedna z nich, nauczycielka ze Lwowa p, Helena Rudnicka dostała się pod koła wozu, druga została potrącona i przewróciła się. P. Rudnicką przewieziono do gabinetu lekarza dr. Kalinowskiego, który udzielił jej pierwszej pomocy,

P, Rudnicka odniosła ciężkie obrażenia głowy, złamanie żeber i okaleczenia lewej ręki, Nadto doznała silnego wstrząsu nerwowego, tak, iż przytomność odzyskała dopiero po kilku godzinach,

Karetką pogotowia odwieziono ranną do szpitala w Nowym Sączu w asystencji zastępcy lekarza zakładowego, Druga ofiara lekko potłuczona, odeszła do domu o własnych siłach, Stan zdrowia p, Rudnickiej nie budzi obaw,

Przy dolegliwościach żołądkowo-kiszkowych, odbijaniach, zastosowanie 1—2 szklanek naturalne wody gorzkiej Franciszka-Józefa wywołuje doskonałe opróżnienie przewodu pokarmowego. Pytajcie się lekarzy.

Kursy Handlowe zatwierdzone przez Minister. W. R. i O. P.
za № 20902/18.
rozpoczynają wakacyjny kurs wykładów
BUCHALTERJI
pod kier. R. German-Szumacherowej.
Kończącym wydaje się świadectwa
Kancelarja: ul. Dąbrowskiego Nr. 11 front
II piętro. m. 5. Tel. 22-75. 1181
Tamże I-a szkoła pisania na maszynach.

1131 Niema chyba człowieka, któryby nie wiedział, że firma:

Henryk BATOR - to

PIERWSZORZĘDNY ZAKŁAD POGRZEBOWY

przy ul. Narutowicza 26, vis a vis nowego Gm. Szkoły Miejskiej

że to najtańsze źródło z tego rodzaju przedsiębiorstw, przodujące konfortem w urządzaniu pogrzebów, jak również w obsłudze szybkiej i uprzejmej.

Przedsiębiorstwo posiadające takie zalety musi każdego zainteresować, może każdego ująć.

KRONIKA

Częstochowa 15 Lipca Niedziela

Dziś — Henryka ces.
Jutro — M. B. Szkaplerznej.
Wschód słońca o godz. 3,46
Zachód „ „ 19,53

Kalendarzyk historyczny:

Zwycięstwo nad Krzyżakami pod Grunwaldem 1410 r.

— J. E. ks. Biskup dr. T. Kubina dokona dziś poświęcenia dzwonów w Będzinie. W dzisiejszą niedzielę J. E. ks. Biskup dr. T. Kubina udaje się do Będzina, gdzie o godz. 4-ej po południu dokona uroczystego poświęcenia nowych dwuch dzwonów w tamtejszym kościele parafjalnym.

— Pielgrzymka niewidomych. Jak już donosiliśmy, dziś, w sobotę, o godz. 4-ej po południu przybędzie na Jasną Górę dość liczna pielgrzymka piesza niewidomych z Warszawy.

Pielgrzymkę powitają przed kościołem św. Zygmunta członkinie i członkowie miejscowych sodalicyj, a następnie w pochodzie odprowadzą uczestników tej niezwykłej pielgrzymki przed tron Najśw. Marji Panny na Jasnej Górze, gdzie zaniosą modły o zdrowie i pociechę w cierpieniach.

Zniwa się rozpoczęły

Zbiory zapowiadają się dobrze.

Przed niedzielą próbowano w niektórych częściach kraju na lżejszych gruntach przystąpić do żniw, Jednak deszcze, przechodzące nad Polską nie pozwoliły na rozpoczęcie żniw w całej pełni, Po niedzieli jednak rozpoczęły się żniwa w całym kraju, Rzepaki i jęczmiona ozime są już zebrane, Tylko na Wileńszczyźnie sprzęt zbóż będzie nieco późniejszy,

Pszenica jara wygląda dobrze, choć gdzie niegdzie skarżą się, że została uszkodzona przez diurnastkę, owies jest słaby według rolników, gdyż w okresie wzrostu jego było za sucho. O życie rolnicy mówią, że dojrzewa niezbyt równo,

Dotychczasowe deszcze nie zaszkodziły ziarnu i żniwom, gdyż nie były długotrwałe lecz tylko krótkie, przelotne Gdyby teraz przyszły deszcze długie, wtedy wyrządzić znaczne straty rolnikom,

— Rejestracja pojazdów mechanicznych. Najbliższa rejestracja pojazdów mechanicznych przez wojewódzką komisję, odbędzie się w sobotę, dn. 21-go b. m. o godz. 8-ej r. w lokalu szkoły kierowców samochodowych przy ul. Narutowicza nr. 13, gdzie można zasięgać wszelkich informacji.

— Wielka zabawa w Korwinowie. Dziś w niedzielę odbędzie się wielka zabawa nad rzeką Wartą przy stacji kolejowej „Korwinów". Czysty dochód przeznacza się na Straż Pożarną ochotniczą we Wrzosowej. Bufet i kąpiel na miejscu. Początek zabawy o godz. 14-ej. Wejście 30 gr.

— Spadek kosztów utrzymania. Koszty utrzymania w Warszawie w czerwcu rb, nieco się obniżyły, Ogólny wskaźnik kosztów utrzymania rodzin robotniczych wynosił według danych Głównego Urzędu, Statystycznego w czerwcu rb, 65,8 gdy w maju 66,7 spadł więc o 1,4 proc, Wskaźnik kosztów żywności obniżył się z 52,6 na 51,2 Wskaźniki pozostałych grup utrzymały się na niezmienionym poziomie i wynosiły: alkohol, tytoń 101,0 opał, światło 91,0, komorne 159,5 odzież obuwie 58,1, Przy obliczaniu wskaźnika wzięto pod uwagę rok 1928=100,

Ogólny wskaźnik kosztów utrzymania rodzin pracowników umysłowych w Warszawie spadł z 71,9 na 70,7, a więc w stosunku do maja o 1,8 proc, przyczem obniżył się jedynie wskaźnik kosztów utrzymania z 51,5 w maju na 48,8 w czerwcu, a wzc o 52 proc, Poszczególne wskaźniki innych grup nie uległy zmianie i wynosiły: alkohol, tytoń 100,3, opał i światło 86,2 mieszkanie 148,8, odzież, obuwie 56 6, braz grupa „higjena i zdrowie" — 68,7,

— Spłata należytości podatkowych w naturze. Ministerstwo skarbu wydało nowe, doniosłe rozporządzenie, dotyczące spłaty zaległości podatkowych w naturze.

Na podstawie ustawy o Funduszu Pracy z dnia 16 marca 1933 r., ustalono nowy termin dla zaległości.

Zaległe podatki datujące się jeszcze z okresu przed dniem 1 stycznia 1933 r. mogą być pokrywane w naturze w postaci produktów rolnych, artykułów żywnościowych, materjałów opałowych, manufaktury i t. p.

Rozciągnięcie spłaty w naturze na zaległości z przed dnia 1 stycznia 1933 r. dotyczy podatków: majątkowego, dochodowego, gruntowego oraz od spadków i darowizn.

— Inwalidzi wojenni w Polsce. Liczba inwalidów wojennych w Polsce, których uprawnienia inwalidzkie określone zostały na stałe, wynosi ogółem 150,880 osób, z czego 89,484 inwalidów ufraciło zdolność do pracy w granicach od 15 do 44 proc, 25,050 inwalidów w granicach od 45 do 84 proc, oraz 2,168 inwalidów w granicach od 85 do 100 proc,

91,329 inwalidów posiada uszkodzenia kończyn, 22,399 — uszkodzenia głowy, kręgosłupa i t, p., 4,261 — schorzenia pochodzenia gruźliczego, 6,554 — schorzenia psychiczne i nerwowe, 6 575 — schorzenia uszu, wreszcie liczba ociemniałych inwalidów wynosi 6,004 osób, braz na 17,758 inwalidów przypadają inne schorzenia,

Ponadto zarejestrowanych jest 20,998 inwalidów wojennych, których upawnienia inwalidzkie określone zostały tymczasowo,

Termin rozpoczęcia kursów

podchorążych.

W roku bieżącym wcielenie do wojska poborowych i ochotników z cenzusem nastąpi w drugiej dekadzie września.

Wcielenie do wszystkich szkół podchorążych, wszystkich rodzajów broni oraz do dywizyjnych kursów piechoty nastąpi 19 września.

Wyjątkiem są tu jedynie szkoła podchorążych rezerwy piechoty w Zambrowie i szkoła podchorążych rezerwy artylerji we Włodzimierzu Wołyńskim, gdzie wcielenie będzie się odbywało przez 3 dni, a mianowicie od 18 — 21 września.

Karty powołania będą doręczane już od początku września.

Czas służby wojskowej został ustalony na 12 miesięcy dla wszystkich poborowych i ochotników z cenzusem we wszystkich rodzajach broni.

Nadmienić należy, że nie będą stosowane żadne ulgi w postaci skrócenia czasu służby wojskowej z tytułu posiadania II-go stopnia przysposobienia wojskowego, władze bowiem stoją na stanowisku, że wszyscy uczniowie szkół średnich powinni przejść przysposobienie wojskowe.

Terminy wcielenia do wojska poborowych i ochotników bez cenzusu nie są jeszcze ustalone. Oznaczenia tych terminów spodziewać się należy w końcu bieżącego miesiaca.

— Dlaczego nie informuje się publiczności? Jak się dowiadujemy z dniem dzisiejszym zostaje zmieniony rozkład jazdy autobusów na linji „A". Również z dniem dzisiejszym przewidziane są jakieś innowacje i zmiany w komunikacji na trasie dworzec — Jasna Góra.

Dziwna rzecz, że ani Magistrat, ani Zarząd Miejskiej Komunikacji nie uważają za właściwe oficjalnie poinformować o tych inowacjach mieszkańców miasta za pomocą ogłoszeń w prasie, czy też specjalnych plakatów. Skutek takiego lekceważenia własnego interesu jest dostatecznie wszystkim znany — deficyt, żądanie przyznania sybsydjów i t. p.

— Traktowanie interesantów w biurach pośrednictwa pracy. Dyrekcja Funduszu Bezrobocia wystosowała do biur pośrednictwa pracy okólnik w sprawie postępowania urzędników względem interesantów.

Z jednej strony dyrekcja F. B, podkreśla trudne warunki pracy przy załatwianiu spraw osób bezrobotnych, które częstokroć zgłaszają żądania, jakich biuro nie jest w stanie zaspokoić. Z drugiej strony sam charakter pracy, rodzaj interesantów oraz trudności w ulżeniu ich doli — wymagają od pracowników większej niż zazwyczaj dozy wyrozumiałości, cierpliwości i wnikliwości. Każdy pracownik biura pośrednictwa pracy Funduszu Bezrobocia powinien zdawać sobie sprawę, że od jego osobistego taktu przy załatwianiu czynności urzędowych zależy zyskanie dla biur zaufania społeczeństwa. Zgłaszającym się interesantom bez względu na rodzaj sprawy pracownicy udzielać mają wyjaśnień w sposób uprzejmy, zwięzły i wyczerpujący. Stwierdzone wypadki lekceważenia lub nieodpowiedniego zachowania się ze strony pracowników biur pośrednictwa pracy będą traktowane przez dyrekcję Fuduszu Bezrobocia z całą surowością.

Nabywanie nieruchomości

przez cudzoziemców.

Ministerstwo sprawiedliwości wydało zarządzenie, aby w wypadkach, gdy zachodzi wątpliwość co do narodowości nabywcy nieruchomości, jego miejsca urodzenia i t, d, zwierzchność hipoteczna przed wniesieniem wpisu do księgi hipotecznej żądała przedstawienia dowodu obywatelstwa, lub sprawdzała, czy cudzoziemiec posiada wymagane prawem warunki do nabycia danej nieruchomości.

Jeżeli wpis zmiany własności następuje na podstawie wniosku złożonego przez strony bezpośrednio w wydziale hipotecznym bez uprzedniego zawarcia umowy notarjalnj, obowiązkiem sądu przy przyjęciu wniosku jest sprawdzenie, czy nabywca posiada obywatelstwo polskie, w wypadkach zaś, gdy jest on cudzoziemcem — czy uzyskał odpowiednie zezwolenie. Do stwierdzenia obywatelstwa powołane są powiatowe władze administracyji ogólnej. Zaniechać sprawdzenia wolno jedynie wówczas, gdy wiadome jest notorycznie, że nabywca jest obywatelem polskim; w tych wypadkach okoliczność tę należy zaznaczyć w akcie.

— Ograniczenie wstępu na wydział lekarski. Dziekanat wydziału lekarskiego Uniwersytetu Jagiellońskiego ogłasza, iż podania o przyjęcie na wydział lekarski U, J. przyjmować będzie sekretarjat dziekanatu wydziału lekarskiego U, J. od 1 do 15 września r. b. O przyjęcie starać się mogą w pierwszej linji kandydaci, posiadający świadectwa dojrzałości z gimnazjów na terenie województw: krakowskiego, kieleckiego i śląskiego. Kandydaci z innych województw mają minimalne widoki przyjęcia. Ubiegający się o przyjęcie, muszą poddać się wstępnemu egzaminowi. Z powodu zbyt małej liczby miejsc w pracowniach i w salach wykładowych liczba przyjętych na pierwszy rok studjów będzie ograniczona.

— Zasiłki z Funduszu Bezrobocia a odprawa. Na skutek licznych zapytań, dyrekcja Funduszu Bezrobocia wyjaśnia, że otrzymanie przez bezrobotnego przy rozwiązaniu stosunku służbowego odprawy, przewidzianej w umowie o pracę, nie powoduje potrącenia kwoty tej odprawy od sumy 13-tygodniowych zasiłków z Funduszu Bezrobocia,

Również otrzymanie przez bezrobotnego odprawy nie przsuwa terminu otrzymania pierwszego zasiłku o czas, za który została obliczona odprawa, Przedłużenia okresu wyczekiwania następuje tylko w wypadkach, gdy pracownikowi wypłacono odszkodowanie z tytułu rozwiązania stosunku służbowego bez wypowiedzenia; w tych wypadkach przedłużenie okresu wyczekiwania następuje tylko o czas, z który zostało obliczone odszkodowanie,

Z Sądu Grodzkiego.

— Awanturniczy Szafruga. Spotkawszy dwuch od serca kolegów Stanisław Szafruga zaproponował im maleńką przekąskę w piwiarni przy ul. Piłsudskiego nr. 17. Po niewybrednem menu, składającem się ze śledzi, miodu, bułek i piwa, właścicielka piwiarni poprosiła o uregulowanie należności. Spotkała się jednak z refrainem: „nie dziś, to jutro, nie jutro, to pojutrze, jak nie pojutrze, to znów za kilka dni — płacimy" — dodali chórem.

Właścicielka po raz drugi więc zażądała zapłaty. Podrażnieni tem młodzieńcy unieśli się i porozbijali urządzenie sklepu, oraz pobili męża właścicielki piwiarni, p. Krzyżanowskiego.

Sąd Grodzki skazał inicjatora „walki o bezpłatną kolację" na 20 zł. grzywny z zamianą na 4 dni aresztu „za niezapłacenie rachunku". Oprócz tego p. Krzyżanowski skarży Szafragę o pobicie i zniszczenie urządzenia piwiarni.

— Pożyczki dla Związków samorządowych. W dniach 5 i 6 b. m. odbyły się w Warszawie posiedzenia specjalnej komisji Komunalnego Funduszu Pożyczkowo - Zapomogowego. Rozpatrywano 21 zgłoszeń o udzielenie pożyczek nowych i 20 podań o prolongatę starych pożyczek. Ponadto rozpatrzono 7 podań o konwersję pożyczek krótkoterminowych względnie średnioterminowych na pożyczki długoterminowe.

Podania o prolongatę, względnie konwersję pożyczek naogół wszystkie zostały załatwione przychylnie. Natomiast jeśli chodzi o zgłoszenie o nowe pożyczki, to na ogólną liczbę 21 zgłoszeń — przychylnie załatwiono 11 podań. Ogółem przyznano pożyczek na sumę 358,000 złotych, w tem 7 pożyczek dla powiatowych związków samorządowych — na sumę 268,000 złotych i 4 pożyczki dla miast — na sumę 90,000 złotych.

Odmownie załatwiono 3 podania, rozpatrzenie zaś 7 pozostałych odroczono.

Czereśnie i maliny

kończą się.

Obecnie pod względem owocowym jesteśmy w fazie przejściowej. Skończyły się już truskawki zupełnie, maliny i czereśnie lada dzień znikną zupełnie z rynku. Przytem ostatnie deszcze bardzo zaszkodziły ostatnim czereśniom, które pękają od wilgoci. Natomiast ukazały się już pierwsze nasze jabłka letnie, t. zw. papierówki. Ogrodnicy przewidują w tym roku duży plon jabłek. Plon grusz będzie średni. Śliw krajowych w roku bieżącym nie można spodziewać się wielkiej obfitości.

Obecnie oprócz resztek czereśni, agrestu, porzeczek i malin ukazały się dość drogie morele, importowane z naszego południa lub z zagranicy. Śliwki, które widzimy w owocarniach, są pochodzenia zagranicznego, na nasze musimy jeszcze trochę poczekać, choć pojawiły się już gdzieniegdzie śliwki mieszlachetne tak zwane „lubaszki".

Wiek XX - Wiek rozkwitu urody

Kosmetyka jest dziś wielką nauką, stwarzającą cudy!! Należy jednak umieć stosować jej zdobycze. Czołowe laboratorjum kosmetyczne „Perfection" Stefan Pikulski i Bolesław Soborski w Warszawie, deleguje swoją instruktorkę, dyplomowaną kosmetyczkę p. Karońską, dla zapoznania Pań z najnowszemi zdobyczami kosmetyki. Pani Karońska bawić będzie w Częstochowie w dniach 18 i 19 b. m. w Hotelu Polonia, gdzie będzie udzielała **bezpłatnych wskazówek pielęgnowania cery oraz zastosowania nowoczesnych środków kosmetycznych.**

Dr. med. H. FALK
Choroby uszu, gardła i nosa
powrócił
przyjmuje od 9-11 i od 5-7. Tel. 16-15.
Aleja Najśw. Marji Panny 37.

Na czystem i świeżem powietrzu najpopularniejsza
RESTAURACJA i KAWIARNIA
pod KOGUTKIEM
w parku Staszyca pod Jasną Górą
wydaje śniadania, obiady i kolacje. Wczasie obiadu i kolacji przygrywa **Koncert damski i męski ze śpiewami** pod kierownictwem p. **L. RAKOWSKIEGO** Z poważaniem
ZARZĄD.

LEKARZ DENTYSTA A. PAROZYNSKI
II-go Aleja Nr. 29 m. 5.
Przyjmuje od godz. 10—1 i od 3—6.

ORYGINALNE PROSZKI
MIGRENO-NERVOSIN
ZN. FABR. KOGUTEK
SĄ ŚRODKIEM KOJĄCYM BÓLE
STOSOWANE
BÓLE GŁOWY i ZĘBÓW, MIGRENA NEWRALGJA, GRYPA
i PRZEZIĘBIENIA, BÓLE STAWOWE, KOSTNE, ARTRETYCZNE

Greta GARBO, Ramon NOVARRO, LIONEL BARRYMORE LEWIS STONE w „MATA HARI", Komedja i grot. rysunk. Tyg. Foxa w „Atlanticu"

— **Niezaspokojone pragnienia pani Otylji.** Przed czterema laty, został skazany na taką samą ilość lat więzienia krewny pani Otylji Gabrjeli. Po odbyciu kary wypuszczono go na wolność i od tej pory pani Otylja Gabrjela zaczęła atakować podaniami urząd prokuratorski. Dowodziła w nich, że jeśli prokuratura „postarała się" o pozbawienie pracy krewnego i niesłusznie zaofiarowała mu 4-letni pobyt w więzieniu, powinna teraz wynagrodzić to i wyszukać jakąkolwiek pracę dla poszkodowanego. Tłumaczenia, że od tego są inne instancje samorządowe i td, przyjęła z wybuchami gniewu. Naraziła się więc na sprawę sądową, gdzie za niewłaściwe zachowanie się w prokuraturze została skazana przez sąd Grodzki na 1 tydzień aresztu z zawieszeniem kary.

— **Nocne dyżury aptek.**

W nocy z dnia 14 na 15 bież. miesiąca otwarte będą następujące apteki p. Szostakiewicza — Nowy Rynek Nr. 6, p. Bujakowskiego — Aleja Wolności 37

W nocy z dnia 15 na 16 bież. miesiąca otwarte będą następujące apteki: p. Kozerskiego — II-ga Aleja Nr. 26, oraz apteka na Ostatnim Groszu.

Tragiczna śmierć

Oficera 27 pp. na strzelnicy na Aniołowie

W dniu dzisiejszym przed południem na strzelnicy wojskowej w Aniołowie wydarzył się straszny wypadek, którego ofiarą padł jeden z oficerów 27 p. p. porucznik G. Rożanowicz. Podczas dzisiejszych ćwiczeń wojskowych, w czasie rzucania granatami por. Rożanowicz ugodzony został odłamkiem granatu w głowę i poniósł śmierć na miejscu.

Zwłoki zabitego przewieziono do kostnicy szpitala Najśw. Marji Panny.

Wypadek powyższy wywarł wstrząsające wrażenie na kolegach i podwładnych tragicznie zmarłego oficera.

Dochodzenie w sprawie przyczyn wypadku prowadzą władze wojskowe i żandarmerja.

Ujęcie świętokradców

W marcu br, jak to w swoim czasie donosiliśmy, nieznani sprawcy dokonali śmiałego rabunku w kościele parafjalnym we Włodowicach, pow, Zawierciańskiego skąd skradli 4 kielichy i monstrancję wartości kilku tysięcy złotych, W ub, tygodniu dzięki- przypadkowi, skradzione przedmioty zostały odnalezione, ale już całkiem zniszczone i połamane, zakopane w ruinach starej fabryki w Żarkach Energiczne dochodzenie policyjne doprowadziło onegdaj do ujęcia świętokradców, Są nimi: Józef Sierpiński i Marjan Kubocki, obaj zamieszkali we wsi Kotowice, gm, Włodowice, Naskutek polecenia sędziego śledczego obaj świętokradcy zostali osadzeni w więzieniu,

— **Wypadek przy pracy.** W fabryce przetworów chemicznych „Rędziny" w Rudnikach wydarzył się nieszczęśliwy wypadek przy pracy. Palacz Józef Joszczyk tejże fabryki podczas dosypywania węgla do pieca wsypał większą ilość miału, skutkiem czego nastąpił wybuch ognia, parząc nieszczęśliwemu obie ręce i twarz. Ofiarę wypadku w stanie ciężkim przywieziono do szpitala częstochowskiego.

Usiłowanie włamania

Onegdaj w nocy jacyś narazie nieujawnieni sprawcy usiłowali włamać się do lokalu Ubezpieczalni Społecznej w Wieluniu,

Osobnicy ci zapomocą dużego świdra zrobili w drzwiach prowadzących z sieni do wewnątrz pomieszczeń duży otwór tuż przy samym ryglu do zamka, — Niewiele już brakowało, a znaleźliby się wewnątrz, Spłoszeni jednak zbiegli w polę porzucając po drodze wytrychy,

W lokalu tamtejszej Ubezpieczalni znajduje się pancerna kasa ogniotrwała, w której włamywacze spodziewali się znaleźć większą ilość pieniędzy, W danej jednak chwili, gdyby nawet udało im się kasę rozbić czy też otworzyć, niewieleby się obłowili bo w kasie znajdowało się gotówki zaledwie 100 zł,

— **Zaborczy małżonek.** Beserglik Chana z ulicy Nadrzecznej 41, zameldowała, że mąż Mendel, zabrał z jej mieszkania garderobę damską, własność meldującej. Poszkodowana oblicza wartość zabranych rzeczy na 130 zł. Mendel Beserglik wyprowadził się ku rozpaczy żony w niewiadomym kierunku.

— **Potłuczony wózkiem.** W Hucie Raków w oddziale stalowni, wskutek wykolejenia się wózka i przewrócenia siv tegoż na robotnika Kuflę Stanisława mieszkańca Błeszna, doznał tenże ogólnych potłuczeń ciała. Kufel odwieziony został do szpitala Panny Marji, gdzie według orzeczeń lekarzy pozostać ma 20 dni.

— **Niefortunny konkurent monopolu spirytusowego.** We wsi Cykarzew, wykryta została tajna gorzelnia u Jacentego Karonia. W ręce policji dostało się całe urządzenie i aparatura, służąca do odkażania spirytusu denaturowanego. W momencie wejścia policji do mieszkania Karonia, aparat był w ruchu. Po szczegółowej rewizji policja zabrała gotowy już 1 litr spirytusu odkażonego.

— **Chleb nadziewany igłami.** Szelka Franciszka z ulicy Kilińskiego 11 kupiła kilo chleba w jednym ze sklepów. W chlebie znalazła zapieczoną igłę. Z której piekarni pochodził chleb, nie zostało narazie ustalone.

Na srebrnym ekranie.

Kino-teatr „Stylowy" wyświetla sensacyjny film Paramountu p. t. „Kapitan Whalan" z Gary Cooperem w roli tytułowej. Akcja dramatu toczy się na jednej z wysp Karaibskich gdzie zawinął okręt, którego kapitanem był Sam Whalan. Pewnego wieczora kapitan powracając z wesołej zabawy w porcie, znalazł na dnie łodzi maleńkie dziecko i kartkę zawierającą prośbę o zaopiekowanie się dzieckiem i zabranie go do St. Zjedn. Sam początkowo miał zamiar odnieść maleństwo na brzeg, jednak zachwycony jego wdziękiem postanowił zabrać je ze sobą. Chwilową tę słabość do podrzutka dzielny kapitan przypłacił wieloma przykrościami, które publiczność ujrzy na ekranie. — Nad program dodatki dźwiękowe.

W niedzielę o godz. 12.30 wyświetlany będzie film p.t. „Tajemne noce".

Kino-teatr „Eden" wyświetla emocjonujący film detektywno-kryminalny wg. znakomitej powieści E. D. Bigyersa p.t. „Żółty detektyw". Nie trzeba dodawać, że niema dziś człowieka, któregoby nie pociągały detektywne tematy. To też nim też dziwnego, że filmy tego rodzaju cieszą się wielkiem powodzeniem. Ostatnio wytwórnia Fox sprowadziła do Polski jeden z najlepszych obrazów tego rodzaju. Jest to mianowicie: „Żółty Detektyw" z kapitalnym, jako odtwórca roli głównej, Warnerem Olandem. Aktor ten, którego znamy już z całego szeregu świetnych kreacyj, stworzył z osoby egzotycznego detektywa Charlie Chana wyjątkowo ciekawą postać detektywa, operującego zupełnie innemi metodami od tych, jakie znaliśmy dotychczas. Metoda ta da się streścić w jednem zdaniu: „Oskarżaj szybko, cofaj się powoli". Jakie wyniki daje ta zupełnie nowa metoda — pokaże ten zajmujący film, którego akcję, obfitującą w splot fantastycznych zagadkowych sytuacyj i wydarzeń, śledzi się z zapartym oddechem od pierwszej do ostatniej sceny. Poza Warnerem Olandem ujrzy publiczność w „Żółtym detektywie" nową młodziutką „gwiazdę" w osobie uroczej Heather Angel, która wespół z Johnem Warburtonem reprezentuje „romantyczną stronę filmu. — Nad program dodatek dźwiękowy Foxa, oraz doskonała komedja p. t. „Bal w piżamach".

W niedzielę, o godz. 12 m. 30 wyświetlany będzie wspaniały dramat egzotyczny p. t. „Nagana".

Kino-teatr „Luna" wyświetla przepotężny dramat z życia codziennego ludzi,- którzy kochają, nienawidzą, grzeszą i okazują skruchę pt. „Wschód słońca". Film ten z niezrównaną Janet Gaynor i George O'Brienem w rolach tytułowych posiada tyle realizmu i artyzmu zarazem, że trudno dobrać słów, któreby wyraziły potęgę tego genjalnego arcydzieła, gdyż zarówno reżyserja, gra artystów, jak i cudowne zdjęcia stoją tu ponad wszelką krytykę. — Nad pogram świetne dodatki dźwiękowe Paramountu i P.A.T-a.

W niedzielę, o godz. 12 m. 30 wyświetlany będzie po cenach popularnych „Hazard życia".

OSTATNIE WIADOMOŚCI

SKAZANIE MIN. HERMESA.

Berlin 14.7. — Dziś zapadł tu wyrok w procesie przeciwko b. ministrowi wyżywienia Rzeszy dr. Hermesowi, oskarżonemu o nadużycia, w związku z osławioną Osthilfe (akcja pomocy dla wschodu). Hermes skazany został na 4 miesiące więzienia oraz zwrot kosztów procesu. Przypomnieć należy, że b. minister Hermes przewodniczył swego czasu wielokrotnie delegacji niemieckiej do rokowań gospodarczych z Polską.

Swięto republiki

FRANCUSKIEJ — ŚWIĘTO WOLNOŚCI.

Paryż 14.7. — Dziś Francja obchodzi święto narodowe. Lud francuski obchodzi ten dzień radośnie, zgodnie z tradycją. Dochodzą odgłosy hucznej muzyki i tańców ludowych, odbywających się pod gołem niebem na rogach ulic i placach publicznych. Wszystko to odbywa się w przepychu iluminacji.

Dlaczego republika jest — szczęśliwa—zapytuje konserwatywny „Temps" Bo republika to wolność, a bez wolności niema szczęścia. Tedy strzedz należy wolności jak oka w głowie.

„Święto 14 lipca—powtarza „Temps" — to święto wolności, wolności świeckiej, politycznej, indywidualnej, utożsamiającej się z interesami i dobrobytem narodu. Prawa narodu są prawami każdego obywatela i dlatego jedne nie mogą istnieć bez drugich. Są one nierozłączne. W imieniu wolności nie wolno popełniać zbrodni, ani wynajdywać systemu ucisku i prześladowań."

ADAMOWICZE LECĄ.

Warszawa 14.7. — Bracia Adamowicze odlatują dziś do Inowrocławia i dalej w podróż po kraju. Pani Elisabeth, żona Bolesława Adamowicza, leci z nimi razem, ponieważ do dyspozycji lotników został oddany trzymotorowy Fokker.

Odlot nastąpi przypuszczalnie koło godz. 16-ej.

ZGON ASTRONOMA FRANCUSKIEGO

Paryż 14.7. — Zmarł w Tuluzie, przeżywszy lat 86, astronom Edward Benjamin Baillaud, członek Akademji nauk, b. dyrektor obserwatorjum paryskiego.

Wyrok na bojowców

UKRAIŃSKICH.

Lwów 14.7. — W późnych godzinach nocnych zapadł wyrok w głośnym procesie 14-tu bojowców ukraińskich, oskarżonych o wywrotową działalność przeciwpaństwową i współudział w pamiętnym zamachu na konsula sowieckiego we Lwowie.

Mikołaj Łemyk skazany został na 6 lat ciężkiego więzienia, co nie zmienia jego sytuacji, ponieważ odsiaduje on już dożywotnie więzienie. Nyza skazany został na 14 lat ciężkiego więzienia, Majewski — na 10 lat i. t. d. Dwuch oskarżonych uniewinniono.

Smierć dyplomaty

Paryż 14.7. — Dziś nad ranem zmarł w Paryzu ambasador sowiecki Walerjan Dowgalewski.

Zwłoki dyplomaty mają być przewiezione do Moskwy.

KINO-TEATR „ATLANTIC" demonstruje film o wysokiej wartości artystycznej, osnuty na tle rzeczywistej historji szpiegowskiej z czasów wojny, Kobieta — szpieg jako temat filmowy pociąga reżyserów i dzięki czemu widzieliśmy już kilka o podobnej fabule dramatów jak „X 27" itp, — jednak żaden z nich nie może się porównać z „Mata Hari", Dzieje słynnej tanc,-szpiega i jej tragiczny koniec dzięki tak nadzwyczajnemu doborowi sił jak Greta Garbo, Ramon Novarro, Lionel Barrymore i Lewis Stone ogląda się z niesłabnącem od początku filmu zaciekawieniem, Greta Garbo w tej właśnie roli odnalazła pole dla swego talentu — ostatnia scena pożegnania z ukochanym przed samą egzekucją rozstrzelania porywa i wzrusza mistrzowskiem wykonaniem, Pozatem wyświetlaną jest doskonała komedja p t, „Szofer w pałach", groteska rysunkowa „Frigo szuka posady" oraz Tygodnik Fox'a,

Kronika sportowa

WISŁA—TEAM. Dziś w niedzielę, o godz. 5.30 po poł. Częstochowa gościć będzie ligową drużynę dwukrotnego mistrza Polski i zdobywców Puharu, krakowską Wisłę. Ponieważ w poprzednich kronikach pisaliśmy obszernie na temat meczu, obecnie ograniczymy się tylko do przypomnienia, że dziś na stodjonie Im. Marsz. Piłsudskiego ujrzymy prawdziwą ucztę sportową, grę pełną finezji i techniki. Będzie to pokaz sportu w najlepszem wydaniu, zwłaszcza, że Wisła na rozegranym w czwartek dn. 12 b. m. meczu z F. C. Wien pokazała nadzwyczajną klasę i formę, w jakiej dawno już drużyny tej nie widziano. Uzyskawszy wynik 2:2 z zawodowcami wiedeńskimi ze słynnym Horwathem na czele, mówi najlepiej o grze Wisły. Jedenastka Wisły, słynna ze swych występów zagranicznych przyjeżdża do Częstochowy w niedzielę, o godz. 3 po poł. Na dworcu kolejowym odbędzie się przywitanie gości przez licznych sportowców. — Zawody poprzedzi przedmecz o godz. 3.30 po poł. Hakoach (Radomsko) — Błyskawica.

Dla uniknięcia natłoku przy kasach na zawodach, wskazanem jest wcześniejsze nabywanie biletów w Cukierni Ziemiańskiej.

Z okolic Częstochowy sygnalizują liczne wycieczki na mecz Wisły, co najlepiej świadczy o popularności i rozgłosie jakim się cieszy dwukrotny mistrz Polski. Wycieczki autobusowe przyjeżdżają z Radomska, Zawiercia, Myszkowa, Wielunia i t. d. Pierwszy występ Wisły wzbudził w naszem mieście kolosalne zainteresowanie, to też, wobec spodziewanego kilkutysięcznego udziału publiczności. Należy się spodziewać, że Kom. Pol. zwiększy obsady posterunkowych, celem utrzymania porządku i bezpieczeństwa.

*

W dzisiejszą niedzielę, dn. 15 b. m., Częstochowskie Tow. Cyklistów organizuje wycieczkę do Katowic. Wyjazd z rogu Alei i Kościuszki o godz. 4-ej rano w celu wzięcia udziału w wyścigach o Mistrzostwo Polski.

*

Częstochowski Klub Motocyklowy urządza w dzisiejszą niedzielę wycieczkę motocyklową dla swych członków i sympatyków do Wąsoszy. Zbiórka na placu Gen. Pierackiego (dawn. plac Magistracki) o godz. 9-ej, skąd nastąpi wspólny wyjazd.

*

Częstochowianka w zawodach lekkoatletycznych z Niemkami. Doskonała zawodniczka K. S. „Brygada" p. Genowefa Plucikówna, która ostatnio wykazała znakomite postępy, osiągając najlepszy skok wzwyż 1.47, wezwana została przez P. Z. L. A. w Warszawie do wzięcia udziału w reprezentacji polskiej, która w dzisiejszą niedzielę spotka się z reprezentacją kobiecą niemiecką.

*

Na samolot braci Adamowiczów. W niedzielę, dn. 15 b. m., o godz. 4-ej po południu, Warszawskie Tow. Cyklistów organizuje na Dynasach wyścigi kolarsko motocyklowe. Część dochodu z powyższej imprezy przeznacza W. T. C. na zakup samolotu Braci Adamowiczów.

*

Lekkoatletki niemieckie przybyły do Warszawy. W piątek wieczorem przybyła do Warszawy samolotem z Berlina lekkoatletyczna reprezentacja pań z Niemiec, która rozegra mecz z Polską w niedzielę, dn. 15 b. m.

Niemki przybyły w dwu samolotach. O godz. 6 m. 45 zjawił się pierwszy samolot, który przywiózł 7 zawodniczek i kierownika ekspedycji p. Voss'a, a w 15 minut potem drugim samolotem przyjechała reszta reprezentacji.

W składach obu drużyn zaszły pewne zmiany. Walasiewiczówna nie będzie startowała w skoku wdal, Wajsówna w skoku wzwyż. Niemki zmieniły również reprezentację w skoku wdal.

Ostatecznie więc spotkają się: 100 m.: Walasiewiczówna, Mądralówna — Alzuss, Dollinger; kula: Wajsówna, Cejzikowa — Mauer-Mayer, Link; 80 m. płotki: Freiwaldówna, Orzełówna — Engelhart, Pirch; skok wdal: Przygórska, Wenzlówna — Mauer-Mayer, Geppner; rzut oszczepem: Kwaśniewska, Smętkówna — Link, Alfen; 200 m.: Walasiewiczówna, Orłowska — Kraus, Dorfeld; skok wzwyż Plucikówna, Orzełówna — Jaegerhof, Geppner; rzut dyskiem: Wajsówna, Cejzikowa — Mollenhauer, Mauer-Mayer; sztafeta 60x75x100x200: Frajwaldówna, Mądralówna, Orłowska, Walasiewiczówna. Ze strony niemieckiej Albus, Dollinger, Dorfeld, Krauss.

*

Zawody pływackie w Zakopanem. W dniu 15 b. m. o godz. 16 odbędą się międzyklubowe zawody pływackie nowopowstałych sekcyj pływackich zakopiańskich towarzystw s[illegible]owych, pod technicznym k[illegible] krakowskiego okr. P. Z. P.

WYROK

W Imieniu Rzeczypospolitej Polskiej dnia 9 czerwca 1934 r. Sędzia Filiński, protokulant Dudziakiewicz. Sąd Grodzki w Częstochowie na posiedzeniu jawnem po rozpoznaniu SPRAWY ANTONIEGO CIEPIELSKIEGO OSKARŻONEGO Z ART. 257 KK o to, że w okresie czasu od dn. 1 IV 34 r. do 23/IV 34 r. w Częstochowie dokonywał systematycznej kradzieży prądu elektrycznego na szkodę Elektrowni w Częstochowie i uznając winę oskarżonego za udowodnioną na zasadzie art. 10.360.-578 k. p. k. i art. 257 § 1 i art. 61 k. k. oraz 42 i 48 p. O. K. S. orzekł Antoniego Ciepielskiego lat 44 s. Michała i Franciszki skazać na 6 miesięcy więzienia z zawieszeniem wykonania kary na okres lat trzech. Pobrać od skazanego 20 zł. opłat sądowych oraz obciążyć go kosztami postępowania. Zasądzić od Antoniego Ciepielskiego na rzecz Elektrowni w Częstochowie Spółka z ogr. odpow. 27 zł. 56 gr. wraz z 10 proc. od dn. 9 czerwca 1934 r. do dnia uiszczenia oraz 18 zł. kosztów spornych. Termin i tryb zaskarżenia wyroku ogłoszony. Sędzia Grodzki Filiński. Wynotowanie: Odpis zgodny wydany adw. Paciorkowskiemu, pełn. Elektrowni w Częstochowie za pobraniem 60 gr. opł. kanc. Nakaz egzek. z dnia 2 lipca 1934 r. wysłano dla wykonania wyroku. Sekretarz Sądu (podpis nieczytelny).

Tytuł wykonawczy

w Imieniu Rzeczypospolitej Polskiej w dniu 9 czerwca 1934 r. Sąd Grodzki w Częstochowie po rozpoznaniu sprawy Antoniego Ciepielskiego s. Michała, zamieszk. w Częstochowie przy ul. Warszawskiej 124 oskarżn. z art. 257 § 1 kodeksu karnego orzeka: ZASĄDZIĆ OD ANTONIEGO CIEPIELSKIEGO NA RZECZ ELEKTROWNI W CZĘSTOCHOWIE Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością dwadzieścia siedem złotych 56 gr. z 10 proc. od dnia 9 czerwca 1934 r. do dnia uiszczenia, oraz osiemnaście (18) złotych kosztów sporn. Przytoczony powyżej wyrok jest prawomocny i na zasadzie art. 523 i 525 § 1 k. p. k. podlega wykonaniu w dniu 2 lipca 1934 r. Sąd Grodzki w Częstochowie zaleca i rozkazuje wszystkim, do kogo z prawa należy, aby wyrok ten wykonali, a osobie, egzekucję czyniącej, pomocy udzieli. Tytuł niniejszy Sąd Grodzki wydaje adw. J. Paciorkowskiemu, pełn. Elektr. w Częstochowie za pobraniem 1 zł. opł. kanc. w celu złożenia właściwemu komornikowi dla wykonania. Sędzia Grodzki (podpis nieczytelny). Rep. akt. K. G. 3125 1934 r. D. Z. Nr.—1903 r.

NADESŁANE.

Szanowny Panie Redaktorze!

Racz umieścić w swem poczytnem piśmie co następuje:

W Nr. 34 Gazety Narodowej ukazała się wzmianka, iż kupuję jelita niezdatne do użytku i takowe sprzedaję do wyrobu wędlin. Wiadomość ta jest niezgodna z rzeczywistością i redaktora Gazety Narodowej za umieszczenie tych niedorzeczności pociągnę do odpowiedzialności karnej. Jednocześnie nadmieniam, że w dniu 3 lipca r. b. zgłosiło się do naszego mieszkania 2 osobników nazwiska których są znane policji i żądali 200 zł., grożąc w przeciwnym razie podaniem do prasy tych zmyślonych wiadomości o czem tegoż dnia złożyłem zameldowanie w Komisarjacie Pol. Państw.

Łączę wyrazy głębokiego szacunku i poważania

Częstochowa dn. 14 lipca 1934. K. Nowak.

Z KRAJU

(—) **Dramat porzuconej.** W znanej miejscowości letniskowej, Rogowie pod Koluszkami, rozegrała się w czwartek krwawa tragedja miłosna.

Przed 3-ma tygodniami przybył tam urzędnik jednego z przedsiębiorstw łódzkich p. M., który zamieszkał w willi Bielejca. P. M., który jest pięknym mężczyzną podbił serduszka letniczek, jednakże od pierwszej chwili zainteresowała się nim szczególnie córka właściciela willi 26-letnia Zofja Bielejcówna. Oboje dość często przebywali razem i dopiero ostatnio widywano ich oddzielnie, przyczem zauważono, że p. M. począł interesować się innemi kobietami...

W czwartek rano p. M. opuścił Rogów powracając do Łodzi, a w dwie godziny potem w pokoju, w którym mieszkał, rozległy się trzy strzały rewolwerowe.

Kedy zamieszkali w willi letnicy wbiegli do pokoju, stwierdzili, że na podłodze w kałuży krwi leżała Zofja Bielejcówna, dająca słabe oznaki życia.

(—) **Ruch strajkowy w Łodzi.** Około 3,000 sezonowców strajkuje nadal. Są w tej liczbie sezonowcy, pracujący przy robotach miejskich i prywatnych. Wczoraj wybuchł ponowny strajk w przemyśle dzianym. Strajkuje 3,500 robotników. — Powodem strajku jest nieprzyjęcie umowy przez 20 małych wytwórni. W przemyśle jedwabniczym strajkuje 4,500 robotników. Dla poparcia strajkujących proklamowali włókniarze na piątek jednodniowy strajk ogólny. Zaznaczyć należy, że strajk w przemyśle jedwabniczym rozpoczął się dnia 18 czerwca r. b. W zakładach Scheiblera i Grohmana zlikwidowano strajk w tkalni.

(—) **Opieczętowanie hurtowni.** Kurator upadłej firmy S. A. Ludwik Gayer w Łodzi nakazał opieczętowanie składów znanej firmy hurtownej M. Auerbach. — Firma ta była generalnym odbiorcą towarów S. A. Ludwik Gayer. Opieczętowaniu podlegają składy tej firmy w Łodzi i w Warszawie. Wiadomość o opieczętowaniu składów wywołała zrozumiałe poruszenie w kołach handlowych w Łodzi.

Równocześnie sędzia komisarz upadłej firmy wystąpił do sądu z wnioskiem o przedłużenie okresu kuratorstwa o jeden miesiąc, a to w związku z niewykończonemi pracami nad bilansem i ustaleniem stanu faktycznego upadłej firmy.

(—) **Zginął w płomieniach ratując własny dobytek.** Onegdaj w czasie burzy od uderzenia pioruna spłonęło gospodarstwo Ludwika Niemca w Drużkowie Pustym. Pastwą płomieni padł dom mieszkalny, dwie stajnie, 100 królików, 40 kur i krowa, wartości 3,400 złotych.

Właściciel domostwa, Ludwik Niemiec podczas ratowania swego dobytku poniósł śmierć w płomieniach. Zwęglone zwłoki nieszczęśliwego gospodarza wydobyto dopiero po ugaszeniu pożaru.

(—) **Wielki festival muzyczny w Truskawcu.** W niedzielę, dnia 15-go b. m. odbędzie się w Truskawcu wielki festival muzyczny połączonych orkiestr wojskowych. W festivalu wezmą udział orkiestry w ogólnej liczbie 500 osób.

Pobyt w uzdrowisku — uprzyjemni Ci „Goniec Częstochowski" przynosząc ciekawe i najświeższe wiadomości.

Ponieważ były członek naszego Stowarzyszenia p. Franciszek Jagodziński występuje dalej i działa jak nas informują w imieniu Stowarzyszenia Byłych Więźniów Politycznych, przeto niniejszem oświadczamy, że tenże p. Franciszek Jagodziński niema z nami nic wspólnego, gdyż został wykluczony z listy członków Stowarzyszenia decyzją Zarządu z dnia 14 września 1933 roku za szkodliwą działalność na rzecz Stowarzyszenia z unieważnieniem legitymacji nr. 328 wydanej przez Zarząd Główny Stowarzyszenia.

Za Zarząd: Przewodniczący **Ferd. Szmidla.**
Sekretarz: **J. Gloras.**

Dr. M. ROZEN
Choroby skórne i weneryczne leczenie żylaków
II Aleja № 41, od 8—12 i od 2—8.

ODWOŁANIE.

Za niesłuszną i wielce krzywdzącą p. Wincentynę Wojtarowiczównę obrazę w piśmie skierowanem w czerwcu b. r. do Sejmiku Powiatowego w Częstochowie niniejszem najmocniej Ją przepraszam.

Antoni Chwistecki

Asfaltujemy
podwórza, wjazdy do bram, chodniki po cenach przystępnych.
I. Sieczko i L. Balinger
Zgłoszenia i informacje: ul. FOCHA 51 m. 1.

Uwaga! polecamy 3 razy dziennie świeże mleko, na żądanie butelkowane, masło, śmietanę, maślankę i chude mleko codzień świeże
„Nabiał Wiejski", P. Marji 55.

2 lokale
1 i 3-pokojowe z kuchniami i łazienkami oraz 2 pokoje z kuchnią, łazienką i sklepem, do wynajęcia. Wiad. Rzezak, Aleja Wolności 19.

LOKAL
próżny na sklep spożywczy, ze słonecznem mieszkaniem (pokój z kuchnią), odnowiony, w dobrym punkcie, przy ul. Równoległej zaraz do odstąpienia. Wiadomość ulica Narutowicza nr. 156 w sklepie (Ost. Grosz). 1900

ŁÓŻKO
duże, dwie szafki nocne i garderoba duża — do sprzedania. Schneider, ul. 1 Maja nr. 19 m. 21.

POTRZEBNA
starsza służąca do gospodarstwa wiejskiego, ul. Wręczycka nr. 11, Strzelecka. 1898

SKLEP
spożywczy w dobrym punkcie sprzedam, ulica Helene-Wrońskiego nr. 8

Z POWODU
wyjazdu sklep spożywczy do sprzedania. Wiadomość ul. Górna nr. 14 Ost. Grosz, Skubalska.

PLAC
z materjałem budowlanym przy ul. Focha 59 sprzedam niedrogo. — Wiadom. III-a Aleja 73 Zakład kamieniarski.

PRĄDNICE,
elektromotory, przetwornice dla kin, przetwornice dla galwanotechniki, przetwornice dla spawania, transformatory, druty nawojowe, druty dzwonkowe, grzejniki — dla przemysłu, instalacje prądów silnych i słabych i t p wykonują Zakłady Elektrotechniczne F Błachowicz i Syn Częstochowa, Aleja Kościuszki 17/19, tel. 22-68.

Nadszedł nowy
wielki wybór koszul sportowych, kostjumów, kąpielowych, pończoch, reform, bielizny i rękawiczek jedwabnych. M. Opatowski, II Aleja 35, w podwórzu na prawo, I piętro. Obejrzenie nie obowiązuje do kupna.

KTO CHCE
mieć dokładnie, z gwarancją i najtaniej zreperowany — elektromotor, prądnicę, grzejnik i każdy aparat elektryczny powierza tylko firmie: F. Błachowicz i Syn — Częstochowa, Aleja Kościuszki 17/19, tel. 22-68.

AKUSZERKA
Jakubowska z długoletnią praktyką w klinikach położniczych, III-a Aleja nr. 49, przyjmuje zamówienia, udziela porad. Dla niezamożnych ustępstwa. 931

WSZELKIE
druki, afisze, klepsydry, zaproszenia, bilety wizytowe tanio i prędko w drukarni F. D. Wilkoszewskiego, w Częstochowie, Aleja nr. 52, telefon r. 22-45.

DO SPRZEDANIA
domek o 6 ubikacjach, ul. Poniatowskiego 28/30

LEKARZ - DENTYSTA
Michał Grejniec przeprowadził się z I Alei w II Aleję nr. 24. Przyjmuje od godz. 9 — 1 i od 3 — 7 w., w niedziele od godz. 10 — 2 p. p.

DZIAŁKI BUDOWLANE pięknie na południowym stoku położone przy ul. Chłopickiego i Skrzyneckiego. Zgłoszenia ul. Chłopickiego 108.

HEBLARKA
do metali, skok jeden metr do sprzedania. — Oferty do sklepu „Gońca" pod „Heblarka".

PIANINO
marki zagranicznej z moderatorem, ton dobry, oraz garnitur mebli salonowych do sprzedania, ul. Piłsudskiego nr. 39 m. 9. 1919

STOLARZ-MODELARZ
Racławicka nr. 5 wykonuje wszelkie modele drewniane i metalowe dla celów przemysłowych oraz reperuje instrumenty muzyczne rznięte i protezy inwalidów. — Ceny bardzo niskie. 1174

DOM
murowany: pokój z kuchnią i 1 morga ziemi do sprzedania tanio wieś Bór, k/Brzezin — Emil Gross. 1907

SPRZEDAM
maszynę do szycia. — Ost. Grosz, ul. Niska 16.

WDOWIEC
lat 26, pragnie ożenić się z panną lub wdową odpowiednią wiekiem, z małym kapitałem dla prowadzenia wspólnego przedsiębiorstwa, gdyż sam posiada mały, niedochodowy domek, nie daleko miasta. Oferty lub adresy do sklepu „Gońca" pod „W. R.".

DOM
murowany 1-izbowy i placu 1,400 metrów do sprzedania za 1,300 zł. Liszka Górna nr. 7 — Władysław Sołtysiak.

DOM
6 mieszkań, obora, stodoła, przy ul. św. Rocha nr. 16, oraz 2 morgi ziemi, z placem, przy ul. Chłopickiego. 4 morgi ziemi, plac, przy ulicy Wysockiego do sprzedania. Wiadom. ul. św. Rocha nr. 16, Józef Holiński. 1179

SPRZEDAM
lub wydzierżawię osiem mórg ziemi z zabudowaniami. Wiadomość w składzie aptecznym St. Rupprechta, ul. Narutowicza nr. 4 w Częstochowie. 1916

DO SPRZEDANIA
morga ziemi przy ulicy Olsztyńskiej od Waśkiej do Marysi. Wiadomość ul. Narutowicza nr. 30, sklep rzeźniczy. 1170

DO SPRZEDANIA
2 place po 1000 metrów na Ostatn. Groszu przy ul. Grabowej. Wiadom. Aleja Wolności nr. 2/6, Ciszewska. 1911

DOMEK
mały do sprzedania. Lisieniec ul. Ruska 78/80.

ZGUBIONO
legitymację Ubezpieczalni Społecznej na imię Stanisław Nabiałek.

DO WYNAJĘCIA
duży pokój słoneczny, z niekrępującem wejściem. Wiadomość ulica gen. Dąbkowskiego 65.

DO WYNAJĘCIA
pokój z kuchenką. Wiadomość ul. Dąbrowskiego nr. 58/60. 1178

POSZUKUJE SIĘ
pokoju u gospodarza, ewentualnie przy rodzinie, z oddzielnem wejściem. Wiadomość sklep Singera. 1920

SKLEP
spożywczy dobrze zaprowadzony, bez zaległości podatkowych, nie drogo do sprzedania. — Oferty do sklepu „Gońca" pod „A.". 1905

SPRZEDAM
dom tanio, trzy pokoje z kuchnią. Lisiniec, ul. Kruszwicka nr. 21. — Wiadomość na miejscu.

SPRZEDAM
domek z ziemią i żytem na pniu za 1,700 zł. ul. Kiedrzyńska nr. 184.

SPRZEDAM
karuzelę, cena przystępna, ul. św. Barbary 48, w piwiarni. 1176

SPRZEDAM
plac dwufrontowy przy kościele, ul. św. Barbary nr. 53/59. Wiadom. na miejscu. 1177

ZGUBIONY
weksel bez wystawcy na zł. 50.— z żyrem Józef Jędrzejewski unieważniam. Jan Czapla.

DO WYNAJĘCIA
pokój z kuchnią, z balkonem i mieszkanie pojedyńcze, ul. Narutowicza nr. 246, gospodarz.

DO WYNAJĘCIA
sklep i 2 pokoje z kuchnią, ul. św. Barbary nr. 45 — u gospodarza.

MASZYNĘ
damską do szycia sprzedam tanio, ul. Pułaskiego nr. 95 m. 2 (dawn. Humbertowska). 1932

PROFESOR
matematyki przysposabia do matury oraz do wszystkich klas szkół średnich z matematyki i łaciny. Aleja Wolności nr. 29 m. 8 (II piętro)

MAGIEL
nową, ręczną sprzedam, ul. Narutowicza nr. 130.

LOKAL
na warsztat lub fabrykę do wynajęcia, ulica Wilsona nr. 32. 1925

ROWERY
w bardzo dobrym stanie i ramy rowerowe — tanio sprzedaje, oraz reperacje rowerów i emalje wykonuje tanio; telefon nowy sprzedam, Kujawski, 3 Maja nr. 4.

PANNA
z dobrej rodziny, skromnych wymagań, pragnie poznać w celu matrymonialnym — starszego kawalera lub wdowca. Oferty z podaniem adresu do sklepu „Gońca" pod „A. B." 1936

PANIENCE
biednej, zdolnej, uczciwej dam stałe zatrudnienie przy fabrykacji. Oferty pisemne do sklepu „Gońca" dla „A. D.".

OKAZYJNIE
sprzedam 5-cio lampowe radjo super-heterodynę. Wiadom. ul. gen. Dąbkowskiego 31 m. 1.

HARMONJA
do sprzedania 3-rzędowa z mechanikiem — Aniołów nr. 7. Nowak.

W FIRMIE
Jan Walaszczyk, Aleja nr. 25 — znaleziono pieniądze. Odebrać można za zwrotem kosztów ogłoszenia. 1950

POTRZEBNY
fryzjer i chłopiec do fryzjera na dworcu kol.

DOMEK
4-ro izbowy do sprzedania, ul. Świerkowa 11 (Ostatni Grosz). 1921

POKÓJ
umeblowany z wygodami do wynajęcia. Francuz, III-cia Aleja nr. 55.

MAGIEL
do sprzedania. Ostatni Grosz, ul. Bór nr. 29.

DOM
z ogrodem do sprzedania, w którym jest wolny pokój z kuchnią przy ulicy św. Rocha nr. 31. Wiad. nr. 12 w sklepie.

POKÓJ
wszelkie wygody, przy inteligentnej rodzinie — lub pomieszczenie, z całodziennem utrzymaniem dla pana. Wiadom. II Aleja nr. 24 sklep p. Koźmińskiego. 1935

MIESZKANIE
składające się z 3-ch pokoi i kuchni, z wszelkiemi wygodami, od zaraz do wynajęcia, ulica Jasnogórska nr. 55. — Wiadomość u dozorcy.

DWA POKOJE
z kuchnią, z wygodami, do wynajęcia. Wiadom. ul. Focha 51 u dozorcy.

DO WYNAJĘCIA
5 i 4 pokoje z kuchnią, z wszelkiemi wygodami, oraz 3 i 2 pokoje z kuchnią przy ulicy Aleja Wolności. Wiadomość: Aleja nr. 35 m. 14. 1938

DO WYNAJĘCIA
facjatka i suteryna, ul. Waszyngtona nr. 22 — dozorca wskaże. 1923

POTRZEBNA
od zaraz zdolna panienka do szycia, ul. Dąbrowskiego nr. 48 m. 5.

POTRZEBNY
inkasent z kaucją do rozwożenia towaru furgonem do sklepów. — Zgłoszenia „Agron", ul. Zgody nr. 8/10. 1927

SPRZEDAM
plac 1,100 metrów pod warzywa wraz z domkiem drewnianym 2 ubikacje, ul. Piastowska nr. 104. 1944

SKLEP
z mieszkaniem do sprzedania. Stradom, ul. Piastowska nr. 69, w domu p. Gajdowej. 1939

DO SPRZEDANIA
sklep rzeźniczy, ul. Waszyngtona nr. 22, dozorca wskaże. 1924

DO SPRZEDANIA
młocarnia z motorem i wialnią, aparat kinowy kompletny ze stołem i lampą. Garaże do wynajęcia. Kupię aparat do szwejsowania. Potrzebni praktykanci. — Wiad. Dąbrowskiego 26

Tylko ludzie oszczędni są pewni swego jutra. Najpewniejszą lokatą ciężko zdobytego mienia jest

K. K. O. POWIATU CZĘSTOCHOWSKIEGO
Aleja 19 (dom własny)
gdzie za całość i bezpieczeństwo wkładów odpowiada cały powiat Częstochowski (21 gmin wiejskich i 2 miasta).

DWA POKOJE
z kuchnią poszukuje emerytka bezdzietna, chętnie w ogrodzie. Oferty do sklepu „Gońca" pod „Wypłacalna".

SPRZEDAM
dom z ogrodem lub plac ul. Focha nr. 44/46. 1172

OKAZYJNIE
sprzedam wagę „Berkel" i aparat fotograficzny „Zeiss" 10 × 15, Aleja Wolności nr. 19, godz. 3 — 5, u dozorcy.

DOMEK
nowy do sprzedania, ul. Glogera nr. 9. 1904

DOM
do sprzedania 8 ubikacji i morga ogrodu na Ostatnim Groszu. Wiad. ul. Narutowicza nr. 268.

PLAC
frontowy do sprzedania. Wiadom. ul. św. Rocha nr. 46 (sklep).

WYNAJMĘ
dwa pokoje z kuchnią, ulica Wieluńska nr. 17.

POTRZEBNI
kosiarze z ubieraczkami do koszenia żyta. Folwark Dębów. 1909

TRZY POKOJE
z kuchnią do wynajęcia na II-giem piętrze oraz suteryna, III Aleja 55, gospodarz. 1910

UWAGA
Opatentowana rozpałka do pieca „WULKAN" zastępuje drzewo tanio i łatwo w użyciu żądać wszędzie.

SPRZEDAM
plac 1,162 metrów kw. wraz z domkiem murowanym. Wiadom. Lisiniec Nowy, ul. Kruszwicka nr. 9. 1160

OSOBA
młoda poszukuje zajęcia gospodyni. Oferty do sklepu „Gońca" pod „B"

FURMAN
i służąca do gospodarstwa potrzebni, ul. św. Barbary nr. 89. 1180

GARDEROBA
z lustrem, stół rozsuwany, łóżka, stoły nowe, kredens, łóżko z materacem, stół rozsuwany, różne stoliki używane — sprzedam, ul. Ogrodowa nr. 39, w podwórzu. 1928

SŁYNNA
chiromantka przyjezdna, która przepowiedziała koniec wojny światowej przepowiada przeszłość i przyszłość z kart, rąk, twarzy oraz fotografji, ul. Dąbrowskiego nr. 17 m. 2, parter. 1931

ŁADNE
urządzenie sklepowe tanio do sprzedania. Wiadomość w składzie wódek, ul. Mickiewicza 2.

FORTEPIAN
Kerntopfa w dobrym stanie tanio do sprzedania, Aleja nr. 41 m. 2.

KUPNO I SPRZEDAŻ
domy nowe i stare, wille do wyboru, oraz majątki ziemskie, gospodarstwa, place w różnych kierunkach Częstochowy — poleca M. Golczyk, Racławicka 5.

WALIZKI FIBROWE
poleca wytwórnia „Fibropol", ul. Berka Joselewicza nr. 13 (w podwórzu). 1947

KUPIĘ
motor siły 2 — 3 koni, ul. Narutowicza nr. 37, Kott. 1937

Z BLACHOWNI
chłopiec szukający praktyki niech się zgłosi do stolarza, gdzie poprzednio się dowiadywał. 1929

MASZYNĘ
z chowającą główką, łóżko niklowane, biurko, stół rozsuwany, szafę, wieszak stojący, fotel — sprzedam tanio. Wiadomość ul. Narutowicza nr. 36 m. 3. 1948

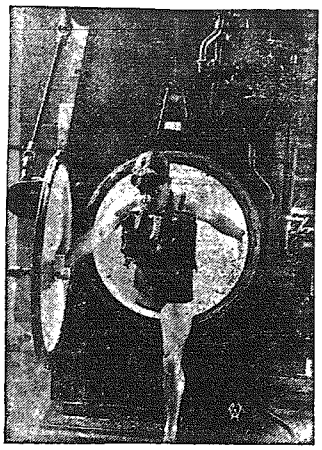

Ćwiczenia ratownicze załóg łodzi podwodnej.
W porcie w Portsmanth zainstalowano specjalnie aparaty dla ćwiczeń ratowniczych załóg łodzi podwodnych. Aparat składa się z odpowiednio urządzonego rezerwuaru napełnionego wodą oraz przylegającej do niej kabiny. Każdy marynarz zaopatrzony jest w aparat do oddychania pozwalający przebywać 1 i pół do 2 godzin pod wodą w chwili kiedy wchodzi do kabiny ratowniczej, przylegającej do rezerwuaru, kabina opróżnia się z wody i wyrzucona jest w przeciągu 28 sekund na powierzchnię. Na zdjęciu widać wejście marynarza do kazamaty.

HUMOR i SATYRA.

Właściwy człowiek na właściwem miejscu.

Redakcja poszukuje współpracownika do redagowania odpowiedzi dla czytelników. Zgłasza się jakiś jegomość o smętnym wyglądzie.

— Czy potrafi pan odpowiadać na najdziksze pytania?

— Bezwarunkowo, jestem ojcem ośmiorga dzieci!

Nieznajomy zbawca.

— Temu panu, który tam idzie, zawdzięczam mój majątek!

— Przecież to właściciel licznych wytwórni lodów!

— No tak... a ja sprzedaję tabletki przeciwko bólom żołądkowym i zatruciu lodami.

Amerykańska reklama.

Na cmentarzu w Chicago napis na nagrobku:

— „Tu spoczywa John Dixon. Przytknął zapaloną zapałkę do rezerwuaru auta, by się przekonać, czy jest w nim jeszcze benzyna. Benzyna z firmy Standard Oil jeszcze była. — Przeżył lat 50".

Kara.

Pewnego razu w związku z jakimś zatarglem dyplomatycznym pomiędzy Francją a Włochami młodzi ludzie z Marsylji wybili szyby w konsulacie włoskim. W odpowiedzi na to studenci w Turynie uzbroili się w kamienie i postanowili wyrządzić podobną przykrość konsulowi francuskiemu.

W tym momencie jakiś czcigodny starzec wdrapał się na latarnię uliczną i zawołał:

Obywatele, patrjoci! Chcecie zrobić wielkie głupstwo. Cóż bowiem stanie się, gdy wykonacie swój plan? Nasz rząd będzie musiał tłumaczyć się w Paryżu. Italja, a więc my będziemy musieli zapłacić za stłuczone szyby. Słuchajcie mnie. Francuski konsul ma przyjaciółkę Signora Arabella, via Garibaldi 12. Jej powinniście wybić okna. Wtedy nikt nie będzie potrzebował tłumaczyć się i przepraszać, a za szyby zapłaci pan konsul.

Po ślubie.

— To straszne, mamo — skarży się młoda mężatka — mój mąż rzucił we mnie dziś rano tortem, który ja sama upiekłam...

— O Boże, Boże — jakże łatwo mógł cię zabić!

Złośliwa pocztówka.

Wicka i Wacka uważałem za serdecznych przyjaciół. Byłem więc bardzo zdziwiony, zobaczywszy, że Wacek nie wita się z Wickiem.

— Pogniewaliście się? — pytam Wacka.

— Tak.

— O co?

— On mi przysłał pocztówkę z widoczkiem.

— Pocztówkę z widoczkiem? Przecie to nic złego!

— Ale tam było napisane: „Chciałbym, żebyś tu był jaknajprędzej!"

— To bardzo miłe.

— Ładnie miłe! Na pocztówce był widok więzienia!

CO USŁYSZYMY DZIŚ PRZEZ RADJO?

NIEDZIELA, 15 LIPCA.

Warszawa — fala 1415 m., moc 120 kW.

8'30 Audycja poranna. 10'00 Transm. nabożeństwa ze Lwowa. Kazanie na Niedzielę VIII po Zielonych Świątkach na temat „Zdaj sprawę z władztwa twego" — wygłosi ks. rektor Nikodem Cieszyński. Po nabożeństwie muzyka religijna z płyt. 12'10 Poranek muzyczny ze studja. Wykonawcy: orkiestra P. R. pod dyr. Z. Górzyńskiego i Hanna Dicksteinówna (fortepian). 13'00 Prelekcję p. t. „Piękno przyrody w muzyce" — wygłosi prof. dr. Adolf Chybiński. 13'00 Muzyka lekka. 13'45 „Włochy — kraina słońca, morza i gór" — wygłosi p. Maciej Gruszczyński. 14'00 Pieśni karaimskie. 14'20 Koncert zespołu Haliny Adamskiej - Grossmanowej. 15'00 „Rolnictwo w Sowietach" — wygłosi inż. W. Miszewski. 15'15 Muzyka ludowa (płyty). 15'25 Przegląd rynków produktów rolnych — wygłosi p. St. Prus-Wiśniewski. 15'35 Muzyka ludowa (płyty). 15'45 „O piorunochronach zakładanych własnoręcznie" — wygłosi p. Z. Raciecki. 16'00 Muzyka lekka i popularna (płyty). 17'00 Przegląd teatralny. 17'10 Koncert solistów. Wykonawcy: M. Pomorska (sopran) i W. Popowski (skrzypce). 18'00 Fragment teatralny. 18'15 Jazzowa muzyka 2-fortepianowa w wykonaniu K. Gimpla i J. Spielmana. 18'45 Życie literackie Krakowa (felieton literacki) — wygłosi p. K. Czachowski (transm. z Krakowa). 19'15 Muzyka lekka w wykonaniu orkiestry P. R. pod dyr. St. Nawrota z udziałem Zofji Terne. Przy fortepianie prof. L. Urstein. 20'02 Felieton aktualny. 20'12 Koncert popularny w wykonaniu orkiestry symfonicznej P. R. pod dyr. St. Nawrota z udziałem J. Wolińskiego (tenor) (transm. z Poznania). 20'50 Dziennik wieczorny. 21'00 Transm. z Gdyni capstrzyku Mar. Wojennej. 21'02 Na wesołej lwowskiej fali. 22'00 — Skrzynka pocztowa techniczna — p. W. Frenkiel. 22'15 Wiadomości sportowe. 22'30 Muzyka taneczna (płyty). 23'05 Muzyka taneczna z dancingu „Paradis". — Orkiestra Fronta.

PONIEDZIAŁEK, 16 LIPCA.

6'30 Audycja poranna. 12'10 Muzyka taneczna i lekka z Ciechocinka. 13'00 Dziennik południowy. 13'05 Słynni śpiewacy (płyty). 16'00 Koncert orkiestry wiejskiej A. Stromberga i Wł. Kaczyńskiego. 17'00 Program dla dzieci ze Lwowa: — Obrazek słuchowiskowy p. t. „Szymek i Mosiek" w'g St. Żeromskiego. 17'15 Recital skrzypcowy Grażyny Bacewiczówny. 17'40 Recital śpiewaczy Anniki Arni. 18'00 Kobieta na Węgrzech — wygłosi p. J. Feldmanowa. 18'15 Koncert kameralny. Wykonawcy: Kwartet smyczkowy Lewingera. 18'45 Pogadanka p. Br. Winawera. 19'15 Audycja żołnierska „Korpus ochrony pogranicza". 19'40 Muzyka salonowa (płyty). 19'50 Wiadomości sportowe. 20'02 Bądźmy młodzi — wygłosi p. J. Warnecka. 20'12 Muzyka lekka z udziałem J. Zyńskiego (lekkie utwory fortepianowe). 20'50 Dziennik wieczorny. 21'00 Transm. z Gdyni capstrzyku Mar. Wojennej. 21'02 Skrzynka pocztowa rolnicza — inż. W. Tarkowski. 21'12 Koncert popularny z udziałem Sergjusza Benoniego (bas). 22'00 W walce ze szkodliwym mitem o poecie (felieton literacki) — wygłosi p. St. R. Dobrowolski. 22'15 Muzyka taneczna z restauracji „Bristol".

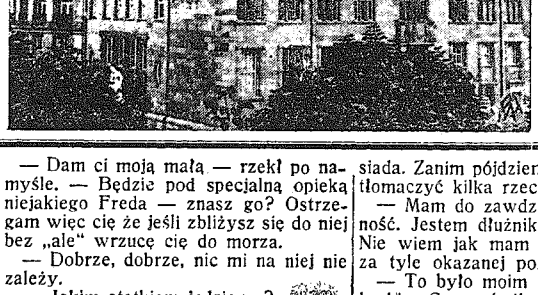

Pożar uniwersytetu w Fryburgu.

W gmachu uniwersytetu we Fryburgu wybuchł pożar, który strawił część północnego skrzydła. Pastwą płomieni padła m. in. bibljoteka uniwersytecka. Na zdjęciu — płonący gmach uniwersytetu.

Czy wiecie, że...

...najwięcej ludzi umiera z powodu uszkodzeń w wypadkach w Chile w Ameryce Południowej, na drugiem miejscu idą Stany Zjednoczone, a na trzeciem znajdują się Chiny.

...znany jest powszechnie ze swych pięknych grobowców cmentarz zwierząt we Francji. I w Niemczech również znajduje się dowód wdzięczności dla psa. — Jest to piękny pomnik, postawiony w berlińskim ogrodzie zoologicznym, staraniem niewidomych właścicieli psów, manifestujących w ten sposób swe przywiązanie dla czworonożnych opiekunów i przyjaciół.

ŁAMIGŁÓWKA Nr. 416.

Ułożył: „Otello".

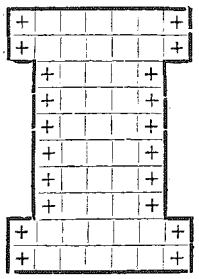

W figurę wstawić 10 wyrazów według poniższego znaczenia. Litery na miejscu krzyżyków czytane pionowo dadzą imię i nazwisko uczonej polskiej, zmarłej przed niedawnem.

Znaczenie wyrazów: 1. Owca rasy hiszpańskiej, 2. Beczułka, 3. Imię męskie, 4 Nabiał, 5. Zespół tonów, 6. Część twarzy, 7. Tytuł wicekróla Egiptu K=U, 8. Partja nierozegrana, 9. Człowiek gwałtowny, 10. Oddział floty wojennej. Rozwiązanie łamigłówki nr. 416 nadsyłać należy do dnia 18-go lipca r. b. przyczem uprzejmie prosimy o zaznaczenie na kopertach, że zawiera rozwiązanie szarady.

Za dobre rozwiązanie Redakcja wyznacza trzy nagrody: 1) powieść jednotomową, 2) powieść jednotomową i 3) pocztówki artystyczne.

Przy nadsyłaniu rozwiązań prosimy dołączyć poniżej zamieszczony kupon.

Kupon łamigłówki № 416.

ROZWIĄZANIE SZARADY Nr. 415.
Pachnąca lipa.

Trafnych rozwiązań szarady Nr. 415 nadesłano 77.

Drogą losowania nagrody otrzymują: I — powieść jednotomową **p. Marja Delorme**, ul. Dąbrowskiego 15, II — powieść jednotomową **p. Marjan Hudzik**, św. Augustyna 22, III —pocztówki artystyczne **p. Marja Bogaczówna**, ul. Wilsona 34.

Wymienione powyżej osoby proszone są o przybycie do Redakcji naszego pisma od godz. 4-ej do godz. 6-ej po poł. (III Aleja 52) celem odbioru nagród.

LUDOMIR KUCHARSKI. 30.

W odmętach nałogu

POWIEŚĆ.

— Hm! — zreasumował podane wiadomości. — Pani Strażakowa miała romans przed ślubem i po. Ładna osóbka. Teraz zupełnie wyraźnie przedstawia się sprawa niewidzenia ojca przez Krystynę Lachowicz. Ciekaw jestem co na to powie hrabia. Pewno nie będzie chciał słyszeć o tem. Ale jak ukryć to przed nieszczęśliwą ofiarą zwyrodniałej matki? Taki cios dobije ją. Tyle lat złudzeń, aż wreszcie rozczarowanie. Zostawmy to jednak na później. Trzeba dać znać Fałęckiemu niech oczekuje w Gdyni z łańcuszkami dla mojej artystycznej trupy.

Wracając z poczty natknął się na Słowika. Miał wrażenie że go śledził. Omylił się jednak.

— Wszystko wzięło w łeb!

— Cóż tam takiego ci pokrzyżowało plany?

— Dostałem wiadomość ze Lachowicz nie żyje.

— Jaka Lachowicz? Ta moja mała dziewczynka?

— Ech nie! To inna... pozostawiona w Kairo.

— ?

— Ten głupi bałwan doniósł mi, że wskutek nadmiernej dawki dostała ataku serca i zmarła na chwilę przed odjazdem. Jestem w kłopocie skąd wziąć inną.

Komisarz ledwo się pohamował, żeby nie uderzyć w twarz, tego zbira bez odrobiny sumienia, słusznie nazwanego przez Violette „żywą trucizną".

— Dam ci moją małą — rzekł po namyśle. — Będzie pod specjalną opieką niejakiego Freda — znasz go? Ostrzegam więc cię że jeśli zbliżysz się do niej bez „ale" wrzucę cię do morza.

— Dobrze, dobrze, nic mi na niej nie zależy.

— Jakim statkiem jedziemy?

— Jeszcze nie wiem.

— Podobno w Jaffie stoi okręt Polskiej Żeglugi. Przywiózł emigrantów do Palestyny.

— Dowiem się, to byłaby dobra okazja.

— Ostatecznie kto pojedzie z nami?

— Ja, ty, garbaty, twoja mała, nieboszczyk i Rena Wajsmüller.

— Wajsmüller?

— Ładna dziewczynka. Mieszka ze mną.

— No a ten nieboszczyk?

— Ach! — mruknął niechętnie, odchodząc.

— Zamów jeszcze jedną kabinę więcej — krzyknął za nim komisarz.

— Na drugi dzień rano był w łóżku gdy zapukał numerowy.

— Jakiś przyjezdny chce się widzieć z panem.

— Proszę poprosić go za dziesięć minut.

Ubrał się szybko, a w chwilę potem usłyszał pukanie. Do pokoju wszedł szczupły mężczyzna.

— Pan hrabia d'Erceville?

— Tak.

— Dobrze, że mnie pan odnalazł.

— Szef Abarossa poinformował mnie dokładnie.

— Czy o wszystkiem?

Spojrzał ze zdziwieniem.

— Nierozumiem pytania. Czy moja córka?

— Nic podobnego. Proszę niech pan siada. Zanim pójdziemy muszę panu wytłomaczyć kilka rzeczy.

— Mam do zawdzięczenia panu wolność. Jestem dłużnikiem na całe życie. Nie wiem jak mam panu podziękować za tyle okazanej pomocy.

— To było moim obowiązkiem panie hrabio. Czy mówił panu o mnie Abarossa.

— Nic prócz tego, że zasługuje pan na pełne zaufanie.

— Jestem komisarzem polskiej policji śledczej. Przyjechałem tu specjalnie ścigając bandę przemytników kokainy. Córkę pana poznałem w nędznym hoteliku i odseperowałem od skończonego zbrodniarza Marjana Słowika.

— Więc moja córka?

— Jest porządną dobrą dziewczynką. Była pod wpływem tego ananasa. Jeszcze na samym wstępie udało mi się położyć kres jego rozkazom. Niewątpliwie pociągnąłby ją na dno upadku. Wracając jednak do sedna sprawy, chcę panu powiedzieć, że wyjeżdżamy do Polski, a z nami i pańska córka.

— Niemożliwe.

— Zależy to od pana i od niej. Takby się przedstawiała jedna strona, a teraz druga: — jestem notarycznym złodziejem i bandytą, wspólnikiem międzynarodowej bandy przemytników. Nazywam się Fred Tomson.

— Jak?

— Fred Tomson. Właściwie moje nazwisko brzmi Ossendowski. Poproszę o zachowanie tego dla siebie. Córka naprawdę przydałaby mi się celem łatwiejszego ściągnięcia tych ptaszków na teren Polski.

— Rozumiem, lecz jaką mogę mieć pewność, że ten łobuz nie będzie nadal szantażował mi dziecko?

— Moje nieście. Niech pan nie wydaje się że jest czemś lepszem od nich. Sądzę że pojedzie pan z nami. Przedstawię pana jako pensjonarjusza z Zakładów. Będzie to dla pana najlepszą legitymacją w tem doborowem kółku.

— Byle tylko nie posądzili ją że należy do tej paczki.

— Proszę być spokojnym. Postaram się tak urządzić, że nikt nie poweźmie najmniejszego podejrzenia. Na statku zaś wtajemniczę kapitana. Czy zgadza się pan pojechać z nami?

— Zasadniczo nie mam nic przeciwko temu. Obojętne mi gdzie zamieszkam.

— A jak przedstawia się pańska strona finansowa?

— Dzięki panu i Abarossie otrzymałem prawie wszystkie pieniądze. Odnalazła je policja ukryte w skrytce. Sprzedałem też za bezcen przygodnemu kupcowi willę i przyjechałem tutaj.

— Wobec tego jeszcze raz panu przypominam, że jestem Tomsonem. A teraz możemy pójść do Violette.

— Pańskie nazwisko wydaje mi się dziwnie znajome.

— Które to pierwsze czy to drugie?

— Ależ tak Fred Tomson był u nas.

— Gdzie?

— Prawda nie rozumie pan. Na Krecie przy kopaniu rowów zatrudniony był Fred Tomson. Rzeczywiście podobieństwo szalone.

— Korzystam jak pan widzi z tego. I cóż się stało z tym jegomościem?

— W czasie ucieczki został zastrzelony.

— Nie wielka szkoda. To tu — rzekł zatrzymując się.

Komisarz zmuszony był podtrzymać ramieniem hrabiego, gdyż zachwiał się ze wzruszenia.

D. c. n.

Redaktor i Wydawca F. D. WILKOSZEWSKI.

Odbito na maszynie rotacyjnej we własnych zakładach drukarskich „Gońca Częstochowskiego"